73.TourdePologne® 12-18.07.2016 UCI WORLD TOUR

RADZYMIN — Miasto startowe

Radzyminiak

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA I GMINY RADZYMIN · KWARTALNIK BEZPŁATNY

ISSN 2450-9000 • Nakład 10 tys. egz. • 10 CZERWCA 2016 1/2

Szanowni Państwo,

Ten numer „Radzyminiaka" poświęcamy podsumowaniu ostatniego półrocza działalności radzymińskiego samorządu. Cieszę się, że treścią poszczególnych działów zajęły się najbardziej fachowe i zaangażowane osoby: kierownicy referatów merytorycznie odpowiedzialnych za finanse, inwestycje, zagospodarowanie przestrzenne, czy promocję Gminy Radzymin, a także Przewodniczący Rady Miejskiej oraz radni, którzy przewodniczą jej Komisjom. Dzięki tym osobom rozpoczynamy stałe cykle artykułów, jak choćby „Budżet po radzymińsku". Chcemy w nim, w jak najprzystępniejszy sposób, objaśniać zawiłości gminnego budżetu.

Kolejnym cyklem będą monografie szkół z terenu Gminie Radzymin. Dzięki uprzejmości p. Grzegorza Jelenia i pozostałych autorów możecie Państwo w tym numerze poznać lepiej charakter, rys historyczny oraz aktywności pozalekcyjne „Stalowej Jedynki". Mamy nadzieję, że w podobny sposób zaprezentują swoje placówki pedagodzy i uczniowie pozostałych szkół.

Nową, spójniejszą formę uzyskały działy kultura, historia i sport, redagowane przez p. Artura Laskowskiego, dyrektora Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Radzymin, którego pasja i aktywność stały się w ostatnich miesiącach widoczne chyba dla każdego, kto uczestniczy w życiu kulturalnym Radzymina.

Nadal pragniemy tworzyć to pismo wraz z Państwem – mieszkańcami Gminy Radzymin. Pozostajemy otwarci na Państwa sugestie i pomysły, zapraszając do szerszej współpracy. Dzięki temu pozyskaliśmy nowego felietonistę – p. Roman Kadler, mieszkaniec Radzymina i twórca facebookowego projektu Radzymin2050 będzie przedstawiać na naszych łamach swoje uwagi i refleksje na temat rozwoju przestrzennego miasta.

Wszystkim autorom bieżącego wydania serdecznie dziękuję i liczę na dalszą współpracę. A teraz, w imieniu całego zespołu redakcyjnego, zapraszam do lektury.

Piotr Charyło,
Redaktor naczelny

Mercedes zainwestuje w Radzyminie

Jest mi miło Państwa poinformować, że już kolejna z najbardziej renomowanych marek świata, jaką jest Mercedes, **postanowiła zainwestować na terenie naszej Gminy.**

Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa autoryzowanego centrum serwisowego i myjni dla samochodów ciężarowych. Prace potrwają do października roku przyszłego. W obiektach o powierzchni 5000 m2, które powstaną w Emilianowie, na działce o powierzchni 2,5 ha, inwestor planuje zatrudnić od 40 do 60 osób, zaś wpływy podatkowe z tytułu podatku od nieruchomości osiągną 100.000 zł rocznie.

Pozyskanie tak renomowanego inwestora utwierdza mnie, jak i moich najbliższych współpracowników, w przekonaniu, że prowadzona przez nas polityka proinwestycyjna dla Gminy Radzymin jest trafna i skuteczna. Politykę tę określa nowa misja Gminy, którą w październiku 2015 roku przedstawiłem podczas Radzymińskiej Gali Biznesu – „Radzymin najatrakcyjniejszym miejscem do prowadzenia biznesu po tej stronie Warszawy".

W ciągu minionego roku Radzymin stworzył atrakcyjną ofertę dla inwestorów. Jako jedyna gmina w okolicy – obniżyliśmy podatki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej dla nieruchomości budynkowych z 19,95 zł/m2 do 19,75 zł/m2, dla gruntów z 0,80 zł/m2 do 0,79 zł/m2). W kolejnym roku planujemy kolejną obniżkę podatków do, odpowiednio, 19,5 zł oraz 0,78 zł.

Dodatkowo wprowadziliśmy preferencyjne stawki podatkowe dla inwestorów inwestujących w położonym przy trasie S8 Emilianowie, gdzie zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zlokalizowanych jest ponad 150 ha terenów usługowych i produkcyjnych.

W pierwszym roku działalności każdy przedsiębiorca w Emilianowie zapłaci 20% stawek podatkowych, w drugim 40%, w trzecim 60%, w czwartym 80%, a dopiero w piątym roku działalności stawki osiągną pełną wysokość.

Cała gmina objęta jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Obecnie dostosowujemy te plany do aktualnych potrzeb – w tym do nowego przebiegu trasy S8 na terenie gminy. Uzbrajamy tereny inwestycyjne w wodociąg, kanalizację sanitarną i sieć światłowodową.

Robimy wszystko, żeby wyjść poza urzędniczy gorset i odpowiadać na potrzeby przedsiębiorców. Wspieramy ich na każdym szczeblu procesu inwestycyjnego. Wszystkie wymagane dokumenty wydajemy w najszybszych możliwych terminach, zaś te, za które odpowiadają inne instytucje, staramy się możliwie przyspieszać.

W budowaniu biznesowej relacji bardzo ważna jest przychylność, zrozumienie i dyspozycyjność. Numery telefonów komórkowych burmistrza i wiceburmistrza dostępne są dla inwestorów przez całą dobę, siedem dni w tygodniu.

Mercedes jest pierwszą firmą, która zainwestuje w strefie przemysłowej w Emilianowie. Cieszymy się, że zaufała nam tak uznana marka i liczymy, że będzie ona magnesem na innych inwestorów.

Obecnie intensywnie promujemy tereny inwestycyjne, prowadząc rozmowy z zainteresowanymi podmiotami i możliwe, że w niedługim czasie podamy kolejne dobre wiadomości.

▷ *Krzysztof Chaciński*

SAMORZĄD

Zmiany i udogodnienia w komunikacji Gminy Radzymin (str. 5)

INWESTYCJE

Inwestycje oświatowe

raport z realizacji planu społecznego (str. 6)

FELIETON

Radzymin - miasto marzeń?

kwestie estetyki miejskiej wrażliwym okiem mieszkańca. (str. 9)

SPOŁECZNOŚĆ

Stalowa jedynka

monografia najstarszej szkoły w Radzyminie (str. 13)

KULTURA

Biblioteka może być cool!

o tym wszystkim, co można w niej znaleźć oprócz książek (str. 16)

EKO PATROL
Gmina Radzymin

Bezdomne zwierzę?
Dzikie wysypisko?
Zniszczona przyroda?
Zadzwoń:

533 19 20 21

EKO PATROL
W SŁUŻBIE TWOJEJ
I NOWYCH POKOLEŃ

Posiadasz działkę w Emilianowie?

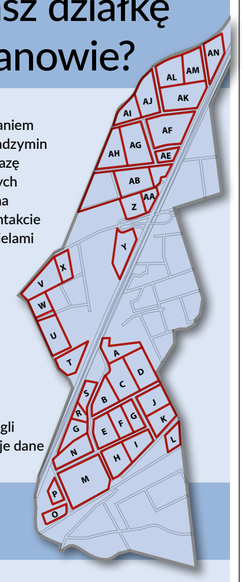

W związku z dużym zainteresowaniem inwestorów, UMiG Radzymin tworzy kontaktową bazę terenów inwestycyjnych w Emilianowie. Ma ona pomóc w lepszym kontakcie pomiędzy ich właścicielami a zainteresowanymi inwestorami – za pośrednictwem Urzędu.

Zadzwoń, abyśmy mogli uzupełnić bazę o Twoje dane teleadresowe:

Piotr Charyło
piotrch@radzymin.pl
533 150 200

Serwis SMS Alert i aplikacja Alertownik

Informacje z Gminy Radzymin na Twoim telefonie!

Chcesz wiedzieć co się dzieje w Gminie Radzymin? Zapisz się na nasz serwis SMS lub zainstaluj aplikację Alertownik na Twoim smartfonie. Będziesz otrzymywał krótkie komunikaty o wydarzeniach, imprezach kulturalnych, inicjatywach samorządowych, sprawach urzędowych i ostrzeżenia o zagrożeniach – bezpłatnie* i w najprostszej formie.

Serwis SMS

Aby zapisać się na nasz serwis powiadomień wyślij SMS o treści:
al.radzymin.tak na numer 4628

Aby otrzymywać powiadomienia tylko na wybrane tematy, wyślij na numer 4628 poniższą treść SMS:

Zagrożenia i sytuacje nagłe:	al.radzymin.a.tak
Sprawy urzędowe:	al.radzymin.adm.tak
Biznes i sprawy gospodarcze:	al.radzymin.biz.tak
Wydarzenia i uroczystości:	al.radzymin.rek.tak

Aplikacja Alertownik

Ze strony ***www.alertownik.pl*** pobierz na Twój smartfon lub tablet aplikację Alertownik. Będziesz otrzymywał powiadomienia z Gminy Radzymin, a także będziesz mógł nas poinformować o ważnych sprawach – zgłosić sytuację awaryjną, inicjatywę czy wyrazić swoją opinię.

Bądź na bieżąco!

*Opłata za wysłanie wiadomości SMS rejestrującej do systemu jest zgodna z planem taryfowym Twojego operatora. Wysłanie wiadomości SMS na numer 4628 wiąże się z akceptacją regulaminu dostępnego na stronie www.alertownik.pl. Aby wyrejestrować się wyślij SMS z kodem zapisu zamieniając słowo „tak" na „nie" np. al.radzymin.nie na numer 4628. Usługa otrzymywania powiadomień jest bezpłatna.

Twoja reklama w „Radzyminiaku"!

Zapraszamy przedsiębiorców, sklepy i usługodawców do prezentacji Państwa oferty na naszych łamach! Z „Radzyminiakiem" skutecznie dotrzecie do Mieszkańców Gminy Radzymin!

Warto być z nami, ponieważ:
- dostarczamy ważne i rzetelne informacje gminne
- nasz minimalny nakład to 10 tys. egzemplarzy
- zapewniamy bezpłatną dystrybucję na terenie całej gminy poprzez wysyłkę bezadresową i dostępność w miejscach publicznych (urzędy i instytucje).

Następne wydanie jest planowane na wrzesień 2016

Formaty reklam:

Cała strona	Pół strony	Pół strony	„junior page"	¼ strony
261x320	130x320	261x160	172x220	130x160

Niestandardowe formaty do negocjacji.
Nie przewidujemy ogłoszeń drobnych.
Osoby zainteresowane współpracą reklamową i cennikiem reklam prosimy o kontakt pocztą elektroniczną na adres: promocja@radzymin.pl

Radzyminiak

REDAKCJA I WYDAWCA:
Urząd Miasta i Gminy Radzymin, Pl. T. Kościuszki 2, 05-250 Radzymin, woj. mazowieckie
tel.: +48.227866292, fax: +48.227865195, email: umig@radzymin.pl, www.radzymin.pl

Redaktor naczelny:
Piotr Charyło, piotrch@radzymin.pl, tel. 533 150 200
Zespół redakcyjny:
Krzysztof Chaciński, Artur Laskowski, Artur Goryszewski, Mariusz Kierszulis, Dominika Krzyżanowska-Kidała, Krzysztof Dobrzyniecki, Piotr Rembelski, Wiesław Solarz, Roman Kadler i in.
Autorzy zdjęć: Zbigniew Pachulski, Jacek Góral, Paweł Cybulski

W dobrą stronę

Nowy sekretarz Adam Ślubowski jest osobą stojącą za szeregiem zmian w naszym urzędzie. Przybliżamy Państwu jego sylwetkę, pytając o dotychczasową ścieżkę zawodową, okoliczności podjęcia pracy w Radzyminie, szczegóły wprowadzanych zmian oraz plany na przyszłość.

Skąd Pan przybył do radzymińskiego urzędu?
Terytorialnie z Wyszkowa. A zawodowo – sześć lat pracowałem w bankowości, kolejne siedem w wyszkowskim ratuszu, w którym kierowałem wydziałem promocji i zamówień publicznych.

Z banku do urzędu? Ciekawa droga.
Wyszków jest małym miastem, ludzie się znają – podobnie jak w Radzyminie. Zostałem wskazany nowemu burmistrzowi jako osoba godna zaufania i powierzenia ważnych zadań. Burmistrz, po kilku miesiącach pierwszej kadencji, chciał dużo zmienić w Wyszkowie, – co zresztą się udało. Stąd jego pomysł na moją osobę. Po dwóch czy trzech spotkaniach porozumieliśmy się i zdecydowałem się przejść do urzędu.

Dlaczego się Pan zdecydował na zmianę? Przecież miał Pan dobrą pracę?
Miałem wrażenie, że zacząłem się wypalać. Oczekiwałem nowych wyzwań i sukcesów. I nie zawiodłem się. W urzędzie było ich niemało. Dużo wdrażaliśmy od podstaw. Przede wszystkim, stworzony na nowo sposób na zamówienia publiczne. Raczkowaliśmy w promocji. Nie było nawet prawdziwej strony internetowej. Była statyczna plansza. Po kilku latach pracy było już zupełnie inaczej.

A więc nie żałował Pan?
Absolutnie. Było mi dane uczestniczyć w największym sukcesie gminy i burmistrza Wyszkowa w obszarze pozyskiwania inwestorów. Gmina odkupiła zakład po Daewoo i skłoniła drukarnię Winkowski do stworzenia w mieście głównego zakładu firmy. W efekcie osiągnęliśmy kilka milionów zysku i miejsca pracy dla kilkuset osób. Dziś dojeżdżają tam do pracy także mieszkańcy Gminy Radzymin.

Do kiedy tam Pan pracował?
Do końca 2008 roku. Później rozpocząłem własną działalność w zamówieniach publicznych. Pomysł na to zrodził się, chyba nie przypadkiem, tuż przed czterdziestką…

Aż minęło kolejne siedem lat?
I pojawiła się myśl, że może nie wykorzystuję wszystkich swoich możliwości, że zamknąłem się w jednej branży, że oprócz zamówień publicznych powinienem wykorzystać swoje doświadczenie także w innych aspektach. Tym bardziej, że oprócz działań typowo promocyjnych, w swoim wydziale w Wyszkowie miałem w kompetencjach również kwestie pozyskiwania inwestorów, kancelaryjne i sekretariat.

I tak trafił Pan do Radzymina. Coś Pana tu zaskoczyło?
Zaskoczyła mnie osoba burmistrza. To, że młody człowiek bez dużego doświadczenia może tak sprawnie zarządzać. Mieć tyle pomysłów i tak skutecznie je realizować. A jeśli chodzi o urząd, zauważalne było, że niektóre referaty są w pewnym

sensie nadmiernie samodzielne, jak gdyby nie czując, że są częścią jednego organizmu. Dlatego postawiłem sobie zadanie, które stopniowo realizuję: sprawić, żeby ten urząd nie był luźną federacją referatów, tylko jednym organizmem zbudowanym z komórek organizacyjnych.

A więc czego brakowało w urzędzie? Dobrej komunikacji? Właściwego podziału kompetencji?
Wydaje mi się, że to jest kwestia stylu zarządzania poprzednich władz. Wyboru formuły, w jakiej ten urząd pracował. To moje wrażenie. Model kierownika, nawet najlepiej wypełniającego swoje zadania, ale bez spojrzenia na całokształt działań, urzędu nie jest dobry. Na szczęście, w naszym urzędzie pracuje kadra z potencjałem i idziemy w dobrą stronę.

Proszę powiedzieć więcej o tych zmianach.
Inaczej zamawiamy i kupujemy. Nie zapraszamy już od składania ofert kilku znanych nam i sprawdzonych kontrahentów. Zasadą jest jak najszersze publikowanie w Internecie, by zwiększyć szanse na lepsze oferty. I co ważne, utworzone zostało biuro zamówień publicznych z dwoma fachowcami wyręczającymi kierowników z prowadzenia mocno skomplikowanych, często zmieniających się procedur. Ma to sens, bo zamiast stale szkolić kilkanaście osób, inwestujemy w dwie, trzy, a robota będzie szła jeszcze sprawniej.

Z tego samego powodu stworzyliśmy stanowisko ds. pozyskiwania środków zewnętrznych. Było to niezwykle potrzebne.

Inną istotną jakościowo zmianą jest powstanie Referatu Promocji i informacji, którego zadania nie były do tej pory tak szeroko i zarazem precyzyjnie nazwane. Nie jest to praca, gdzie efekty są szybkie i wprost widoczne. Oczywiście, tak jak na piłce nożnej, tak na promocji zna się każdy, więc malkontentów nie brak, ale jestem przekonany, że wiele na pracy tego referatu zyskamy.

Jestem także zadowolony z – wydawać by się mogło – drobiazgu, jaki ostatnio uruchomiliśmy. Wreszcie ktoś, kto nie słyszy, będzie mógł być właściwie obsłużony. Robimy to przez Skype'a, z pomocą certyfikowanego tłumacza języka migowego.

Nowe stanowiska, nowe etaty. Zwiększenie zatrudnienia?
Nie. Wyższa jakość pracy urzędu nie musi wymagać zwiększania zatrudnienia. Wymaga jednak sporej reorganizacji. Cały czas jesteśmy poniżej etatów zajmowanych na koniec 2014 roku.

Rozwiązanie Straży Miejskiej stało się faktem. Ale to nie koniec, o ile mi wiadomo, służb porządkowych w urzędzie?
Zgadza się. Jesteśmy w pierwszej fazie funkcjonowania tzw. Eko-Patrolu. Umiejscowiliśmy go w referacie środowiska. Jest to grupa mobilna, mogąca szybko reagować np. na patologie śmieciowe czy zaniedbania wobec zwierząt. Referat środowiska wchłonął także stanowisko zajmujące się rolnictwem. Już widać dobre efekty tej decyzji.

Czy przyczynił się pan do zwolnienia jakiegoś pracownika?
Hasło „zwolnienie pracownika" kojarzy się powszechnie z wyrzuceniem z pracy. Ma to miejsce, gdy ktoś źle wypełnia obowiązki, nie roku je dobrze pomimo dawania mu kolejnych szans. W trakcie mojej ponad dziesięciomiesięcznej pracy dla Gminy Radzymin zwolniony został JEDEN pracownik. Nie wiem skąd się biorą pogłoski o zwolnieniach ludzi z urzędu. Oczywiście, rozstaliśmy się z kilkoma pracownikami, ale to było konsekwencją zlikwidowania stanowisk w nowej organizacji, a nie braku kompetencji ludzi. W tym sensie, owszem, przyczyniłem się i nie wykluczam, że przyczynię się w przyszłości, jeśli będzie tego wymagało dobro urzędu.Rotacja pracowników na niewielkim poziomie jest czymś normalnym. Pamiętajmy też, że tylko na same emerytury i renty w ostatnim czasie odeszło blisko dziesięć osób.

Jak się Panu pracuje w Radzyminie?
Miałem obawy, bo nie jestem stąd. Szybko się jednak rozwiały. Bliskość stolicy buduje trochę inną mentalność, niż gdzie indziej. Ludzie nie są zaściankowi i nie szufladkują wg miejsca zamieszkania czy miejsca urodzenia. Dlatego pracuje mi się bardzo dobrze. Mam też duży komfort pracy, bo pracownicy bezpośrednio mi podlegający to fachowcy.

A jak się pracuje z burmistrzami?
Świetnie. Mam dużą samodzielność, którą zawsze sobie ceniłem. Zostałem obdarzony zaufaniem. Dzięki temu nie muszę biegać z każdym drobiazgiem. Nie zdarzyło się, żebym zawiódł i zrobię wszystko by do tego nie doszło. Podoba mi się, że mamy z burmistrzem jednakowe podejście do takiego quasi-przedsiębiorstwa, jakim jest urząd. Mamy podobne doświadczenia z przeszłości – wiemy jak jest w firmach prywatnych, w korporacjach i jak jest w administracji. I dzięki temu możemy pracować bez zbędnych nasiadówek i przydługich wzajemnych przekonywań.

Naprawdę jest Pan bezkrytyczny wobec burmistrza?
Mówi, że pracoholizm szefa jest wadą. Ale nasz nie oczekuje tego samego od swoich pracowników, więc to raczej dodatkowa zaleta.

To miała być krytyka? Żadnych wad, słabości?
No dobrze. Szukając na siłę... Może komuś przeszkadzać swoisty introwertyzm burmistrza. Bardzo rzadko widać jego emocje. W negocjacjach czy pokerze to dobra cecha, ale w relacjach z ludźmi może być odbierana różnie. Taki typ charakterologiczny…

Co jeszcze zmieniłby Pan w urzędzie, gdyby tylko od Pana to zależało?
Na pewno szukałbym innej lokalizacji na urząd. Nie chcę zagłębiać się w szczegóły, ale przez problemy lokalowe cierpią przede wszystkim nasi mieszkańcy. Chciałbym, aby klienci urzędu mogli zawsze swobodnie parkować i w jednym przestronnym biurze obsługi załatwiać wszystkie swoje sprawy - bez błąkania się po łącznie sześciu piętrach dwóch budynkach znacznie od siebie oddalonych i bez kolejek do kasy w ciemnym i dusznym korytarzu.

Dziękuję za rozmowę

Budżet po Radzymińsku – wstęp

Ile wynosi budżet Radzymina? Jakie pieniądze są przeznaczane co roku na inwestycje? Ile trzeba czekać na ujęcie w budżecie budowy czy remontu mojej ulicy lub chodnika przed moim domem? **Na co przeznaczane są moje podatki? I wreszcie, czy środków na inwestycje może być więcej?**

Te i wiele innych pytań zadaje sobie każdy mieszkaniec naszej gminy obserwując inwestycje realizowane przez Urząd Miasta i Gminy. Aby na nie odpowiedzieć, należy przedstawić składowe budżetu, jego wysokość i możliwości inwestycyjne gminy. Poniższyszy artykuł będzie pierwszym z cyklu, w którym postaramy się przedstawić Państwu poszczególne elementy wydatków i dochodów Gminy, dzięki czemu odpowiedzi na wiele pytań będą o wiele prostsze.

Radzymiński budżet ulega w ciągu ostatnich lat ogromnym zmianom. To efekt m.in. bardzo dobrej lokalizacji względem Warszawy i stale rosnącej liczby osób, które wybrały naszą gminę na miejsce zamieszkania, wychowywania i kształcenia swoich dzieci w przedszkolach i szkołach. Więcej – tu się leczą, tu wypoczywają, czerpią z kultury, uprawiają sport. Niestety, jeszcze zbyt rzadko tutaj pracują.

Poniższa grafika pokazuje tempo wzrostu budżetu. Dzięki niemu gmina w każdym roku więcej inwestuje w oświatę, zdrowie, bezpieczeństwo, media, lokalne drogi i wiele innych obszarów.

DYNAMIKA ZMIAN BUDŻETU GMINY RADZYMIN

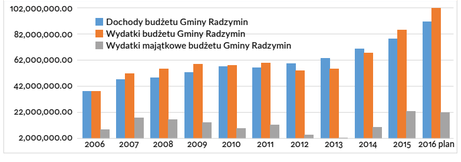

Niestety, biorąc pod uwagę wieloletnie zaniedbania w rozwoju infrastruktury, wielkość wydatków nie może być tak duża, jak oczekują mieszkańcy. Jakie są więc potrzeby i główne wydatki gminy? Przedstawia je wykres obok.

Jak widać w liczącym 62 336 405 zł budżecie naszej Gminy (mowa o wydatkach bieżących – wydatki majątkowe podnoszą wartość wydatków budżetu do kwoty 85 306 666 zł), aż 48% to wydatki na oświatę, a więc na utrzymanie szkół, przedszkoli i świetlic. Jest to minimalna kwota niezbędna na zapewnienie pensji pracownikom, koszty administracyjne, remontowanie czy dostarczanie mediów potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania placówek oświatowych. Nie są w tym ujęte wydatki inwestycyjne na budowę i rozbudowę szkół oraz przedszkoli, które w roku 2015 roku wyniosły 15 854 962 zł, stanowiąc aż 69% wszystkich wydatków majątkowych.

Kolejna względem wielkości pozycja naszego budżetu to opieka społeczna, z 14-procentowym udziałem w budżecie wydatków bieżących. W skład tej kwoty wchodzą min.: świadczenia rodzinne i z funduszu alimentacyjnego (5 516 685 zł), zasiłki i pomoc w naturze (1 048 842 zł), funkcjonowanie OPS (944 457 zł). Kwota 7 812 070 zł, stanowiąca 13%, to zamykające pierwszą trójkę najbardziej rozbudowanych pozycji budżetowych w zakresie wydatków nieinwestycyjnych - koszty administracji publicznej, a więc m.in.: zadania wykonywane jako zlecone administracji rządowej (169 451 zł), funkcjonowanie Rady Miejskiej (368 695 zł), funkcjonowanie Urzędu Miasta i Gminy Radzymin (6 905 531 zł) czy promocja Gminy, na którą przeznaczono 235 662 zł.

Na pozostałych miejscach plasują się: gospodarka odpadami (2 707 104 zł), transport zbiorowy (2 473 380 zł), gospodarka mieszkaniowa (1 854 119 zł), utrzymanie dróg gminnych (1 599 647 zł), kultura (1 685 000 zł), oświetlenie ulic (1 067 579 zł), bezpieczeństwo (744 016 zł) i ochrona zdrowia(450 819 zł).

Jak widać ogromną część budżetu, podobnie jak w przypadku każdego samorządu stanowią wymienione wyżej wydatki nieinwestycyjne związane z bieżącym funkcjonowaniem gminy.

A ile pieniędzy przeznaczyć może Radzymin na budowę nowych szkół, przedszkoli, dróg, oświetlenia, chodników, wodociągów i kanalizacji czy placów zabaw?

Kwota ta, podobnie jak budżet, stale rośnie i w 2015 roku stanowiła 27% całości budżetu, z czego aż 11 699 971 zł (stanowiące 51% ogółu wydatków majątkowych) przeznaczono na kontynuację budowy gimnazjum. W roku 2016 plan wydatków majątkowych, w przekroju przeznaczenia, kształtuje się zaś następująco:

Wydatki	Kwota [zł]
Rolnictwo i łowiectwo	448 957
Przetwórstwo przemysłowe	100 000
Transport i łączność	4 233 298
Gospodarka mieszkaniowa	100 000
Administracja publiczna	69 500
Oświata i wychowanie	12 580 000
Ochrona zdrowia	300 000
Pomoc społeczna	10 500
Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	3 363 785
Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	100 000
Kultura fizyczna	150 000
Łącznie wydatki majątkowe	22 132 041

Rok 2017 będzie przełomowy, ponieważ po zakończeniu budowy gimnazjum i przedszkola finalizowane będą główne inwestycje oświatowe: budowa i rozbudowa szkół podstawowych. Zrealizowanie najważniejszych inwestycji pozwoli skierować większe środki na budowę chodników i ścieżek rowerowych, rewitalizację terenów zielonych czy budowę i modernizację oświetlenia w technologii LED.

O tym, czy środków na inwestycje może być więcej w długim okresie, decyduje nadwyżka dochodów nad wydatkami. Dochody bieżące zwiększać można poprzez zmiany stawek podatków lokalnych (zabieg zastosowany w roku 2013) lub rozszerzenie bazy podatkowej. Skutki tego drugiego rozwiązania, zdecydowanie bardziej pożądanego i przyjaznego dla mieszkańców, rozłożone są jednak w stosunkowo długim horyzoncie czasowym. Służą temu programy i działania zachęcające do inwestowania na terenie Gminy czy mobilizujące do lokalnego odprowadzania podatków takich jak PIT czy CIT. Innym sposobem na zwiększenie nadwyżki bieżącej jest oczywiście również ograniczenie wydatków bieżących. Należy jednak pamiętać, że:

- nie powinniśmy na siłę oszczędzać na zbiorowym transporcie i bieżącym utrzymaniu dróg (kwota 4 673 052 zł)
- gospodarka mieszkaniowa, obejmująca utrzymanie budynków komunalnych oraz gospodarkę gruntami i nieruchomościami, w ramach której większość nakładów to wydatki będące konsekwencją przyjętych i opracowywanych planów zagospodarowania przestrzennego, nie są obszarem potencjalnych istotnych oszczędności. Wydatki tej kategorii wyniosły w 2015 r. 1 854 119 zł.
- w obszarze administracji, kosztującej 7 812 070 zł, już samo coroczne utrzymywanie wydatków w kolejnych latach na zbliżonych poziomach jest w istocie oszczędnością. Zadania, jakie realizują samorządy generują konieczność zwiększania administracji. Statystyki pokazują rozwój struktur administracji w samorządach.
- oszczędności w części dot. bezpieczeństwa publicznego i ochrona przeciwpożarowej nie mogą występować stale. W konsekwencji likwidacji Straży Miejskiej wydatki budżetu spadną o ponad połowę, umożliwiając przeznaczenie blisko 400 000 zł na inwestycje.
- realne szanse oszczędności w oświacie, przy ograniczeniach będących konsekwencją przywilejów branżowych nauczycieli, sprowadzają się do termomodernizacji infrastruktury i potencjału oszczędności na kosztach jej utrzymania. W przypadku oświaty bazą oszczędności są wydatki rzędu 5 mln zł.
- pomoc społeczna, praktycznie w całości stanowi wydatki stałe budżetu.
- gospodarka komunalna i ochrona środowiska, z nakładami rzędu 4 751 695 zł w 2015 r., daje możliwości generowania oszczędności praktycznie tylko na modernizacji infrastruktury oświetleniowej, a działania w tym obszarze zostały już podjęte. W tej klasyfikacji, ponad 2,7 mln zł to wydatki związane z gospodarowaniem odpadami.
- kultura i kultura fizyczna sumarycznie kosztują 1,9 mln zł. Niecałe 2% budżetu, przeznaczone na ten cel dla mieszkańców gminy to raczej mało niż dużo.

STRUKTURA WYDATKÓW BIEŻĄCYCH GMINY RADZYMIN W 2015 ROKU

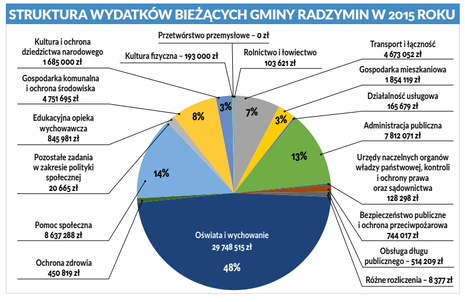

Piotr Rembelski, Artur Goryszewski

Zmiany i udogodnienia w komunikacji gminy Radzymin

Duży przyrost liczby mieszkańców, coraz większe korki i problem ze znalezieniem miejsca parkingowego oraz zmiany uwarunkowań drogowych – te wszystkie czynniki powodują, że usprawnianie gminnej sieci komunikacyjnej pozostaje ciągłym wyzwaniem społecznym, jak i ekonomicznym.

Gmina Radzymin to rozległy teren, którego mieszkańcy podróżują w różnych kierunkach. Oprócz Warszawy, podstawowego kierunku dobowych migracji, są podróżni z radzymińskich sołectw, zmierzający co dzień do Radzymina, jak i do gmin ościennych. Mając to na uwadze, nie powinniśmy kreować oferty pasażerskiej w oderwaniu od naszych sąsiadów, bo prowadzi to do absurdów, jak w przypadku linii 734, w kosztach funkcjonowania której gmina Nieporęt nie uczestniczy, chociaż większa jej część przebiega przez tą właśnie gminę. Podejście do negocjacji w ostatnim czasie jednak się zmieniło i zarówno z Nieporętem (w przypadku linii L31), jak i Markami (w przypadku linii L40) udało się dojść do porozumienia.

Podstawową funkcję komunikacyjną dla Gminy pełni linia ZTM 738 jeżdżąca z Osiedla Victoria do pętli Warszawa Wschodnia, przejeżdżając przez cały Radzymin i Słupno. Jest to swoisty „kręgosłup komunikacyjny" Gminy, do którego mieszkańcy dojeżdżają samochodami lub innymi busami. Linia ta uzupełniana jest ofertą komunikacji prywatnej, jeżdżącej do metra Dworzec Wileński.

Na północy (Załubice) i południu (Nadma) Gminy kursują linie ZTM obsługujące mniejsze potoki pasażerskie, ale istotne z punktu widzenia skomunikowania tych rejonów z Warszawą.

Między Załubicami i Nadmą, a Radzyminem kursują niespełna 20-osobowe busy dowożące uczniów do szkół, emerytów do lekarza, a wszystkich innych – do pracy.

Idąc o krok dalej, zaproponowałem w obecnym roku pakiet zmian, które ułatwią podróżowanie w podradzymińskich sołectwach i w samym Radzyminie.

Po pierwsze: L31

Gmina Radzymin zlikwidowała busy jeżdżące z Radzymina do Łąk, z Sierakowa przez Słupno, Cegielnię do Radzymina, zaś gmina Nieporęt zlikwidowała bus z Wólki Radzymińskiej do Słupna. W ich miejsce powstała linia ZTM L31, która kursuje na trasie: Białobrzegi – Łąki – Radzymin – Cegielnia Wawrzyno – Słupno – Sieraków – Wólka Radzymińska – wariantowo PKP Dąbkowizna albo Urząd Gminy Nieporęt. Linia kursuje od poniedziałku do soboty.

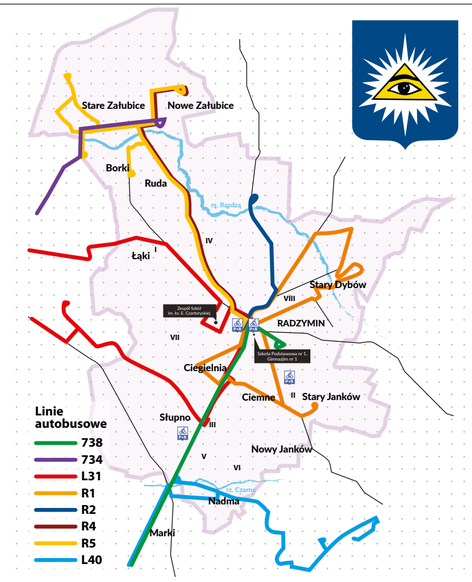

Zmiany w północnej części gminy

Problemem w części północnej gminy był bardzo słaby poziom komunikacji w mniejszych miejscowościach – Borki i Arciechów. Układ miejscowości i sieć drogowa nie pozwalają na sprawną obsługę wszystkich miejscowości jednocześnie. Udało się jednak, po konsultacjach społecznych, stworzyć ofertę komunikacyjną, która spełnia oczekiwania mieszkańców – linie R4 i R5. Obie te linie uzupełniają się: R4 jedzie z Radzymina przez Rudę i Załubice do Opola, zaś R5 obsługuje dodatkowo Borki i Arciechów jadąc bardziej okrężną drogą, ale kończąc kurs w Opolu. Obie linie mają po 5 kursów w dzień powszedni, co znacznie poprawiło sytuację mieszkańców Borek i Arciechowa, którzy przed zmianą mieli odpowiednio 2 i 3 kursy dziennie, oraz pozostało bez wpływu dla mieszkańców Rudy i Opola, którzy zachowali 10 kursów na dobę. Linia R5 kursuje dodatkowo w soboty.

Mniejsze linie w centrum

Zupełnie nową propozycją jest linia obsługująca mniejsze miejscowości centralnej części gminy. Sześć razy dziennie linia R1 kursuje na trasie Radzymin – Zawady – Zwierzyniec – Emilianów – Stary Dybów – Radzymin – Ciemne – Stary Janków – Cegielnia – Radzymin. Emilianów i Stary Janków to miejscowości, które pierwszy raz w historii gminy zostały objęte komunikacją pasażerską. Dodatkowo, w weekendy linia R2 kursuje między Radzyminem i Łosiem.

Linia nocna

Eksperymentalnie uruchomiono również linię nocną na trasie Marki-Struga – Radzymin. Linia kursuje w nocy z piątku na sobotę, z soboty na niedzielę oraz z niedzieli na poniedziałek. Jej rozkład jest zsynchronizowany z rozkładem jazdy linii ZTM N61, która jeździ na trasie Warszawa-Dw. Centralny – Marki-Struga. Między przyjazdem jednej linii, odjazdem drugiej jest kilka minut przerwy, które pozwalają na dogodną przesiadkę. Jednocześnie kierowca autobusu linii nocnej czeka na pasażerów, jeśli linia N61 się spóźnia.

Zmiany w Nadmie

Na skutek likwidacji pętli autobusowej na warszawskim Targówku do zmian komunikacyjnych doszło również w gminie Radzymin. Linia ZTM 740, która na tej właśnie pętli kończyła swój bieg, została przez ZTM zlikwidowana. Aby mieszkańcy Nadmy odczuli tą zmianę w jak najmniejszym stopniu, odbyłem wiele spotkań i rozmów z ZTM oraz burmistrzem Marek. Ich efektem jest linia L40, która kursuje na trasie PKP Wołomin – Wołomin szpital – Kobyłka – Nadma – Marki-Pustelnik. W Pustelniku pasażerowie mogą przesiąść się do jednej z kursujących co 5 minut w stronę Warszawy linii. Zwiększeniu uległa też częstotliwość kursowania. Przed zmianą linia 740 kursowała 11 razy na dobę, linia L40 kursuje 17 razy, co sprawia, że w godzinach szczytu autobus jeździ co 40 minut zamiast wcześniejszych 2 godzin.

Nowe przystanki

Po raz pierwszy gmina na tak dużą skalę gmina zainwestowała w budowę infrastruktury przystankowej. Wybudowano 33 nowe perony przystankowe w miejscowościach Ruda, Sieraków, Słupno, Ciemne i Radzymin. Dokonano też ich standaryzacji – nowe inwestycje obejmowały peron, słupek przystankowy, ławkę i kosz. W kolejnym etapie modernizacji infrastruktury przystankowej powstaną one w Słupnie przy ul. Chabrowej, przy skrzyżowaniu Żeromskiego i Jana Pawła II, w Nadmie oraz w Radzyminie przy skrzyżowaniu POW i Wyszyńskiego

Krzysztof Chaciński

ILE GMINA PRZEZNACZA NA KOMUNIKACJĘ PUBLICZNĄ? OPRÓCZ BILETÓW, KTÓRE KUPUJĄ PASAŻEROWIE, GMINA DOPŁACA PRZEWOŹNIKOM, CO OBRAZUJE PONIŻSZA TABELA:

Numer linii	Roczny koszt linii	Liczba mieszkańców w zasięgu linii	Koszt linii na 1 mieszkańca w zasięgu linii
738	1 273 643 zł	11780,3	108,12 zł
734	672 046 zł	1135,2	592,01 zł
L40	299 468 zł	1009,2	296,74 zł
L31	232 704 zł	11872,4	19,60 zł
R4	41 150 zł	3335,6	12,34 zł
R5	96 022 zł	4519	21,25 zł
R1	72 433 zł	6836,9	10,59 zł
R2	41 950 zł	2588,25	16,21 zł
N	49 140 zł	10630,8	4,62 zł

WYCIĄG Z TARYFY BILETOWEJ OBEJMUJĄCY NAJWAŻNIEJSZE TYPY BILETÓW NA LINIACH OBSŁUGUJĄCYCH GMINĘ RADZYMIN

	Bilet normalny	Bilet ulgowy 50%	Obowiązywanie
Bilet jednorazowy kupowany u kierowcy	3 zł	1,5zł	R1, R2, R4, R5, L31, L40 i N
Bilet dobowy ZTM uprawniający do nieograniczonej liczby przesiadek w całej aglomeracji warszawskiej	26 zł	13 zł	734, 738, L31 i L40 oraz inne linie ZTM
Bilet miesięczny tylko na jednej linii	90 zł	45 zł	R1, R2, R4, R5, L31, L40 i N
Bilet 30-dniowy ZTM w 2 strefie (podmiejskiej)	112 zł	56 zł	734, 738, L31 i L40 oraz inne linie ZTM
Bilet 30-dniowy ZTM w 1 i 2 strefie	210 zł	105 zł	
Bilet 90-dniowy ZTM w 2 strefie (podmiejskiej)	282 zł	141 zł	
Bilet 90-dniowy ZTM w 1 i 2 strefie	536 zł	268 zł	
Bilet seniora	50 zł		
Seniorzy powyżej 70 roku życia	Bezpłatne 734, 738, L31 i L40 oraz inne linie ZTM		R1, R2, R4, R5, L31, L40, N, 734 i 738 oraz inne linie ZTM
Osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym			
Dzieci do 7 roku życia			
Honorowi dawcy krwi, którzy oddali 18l krwi (mężczyźni) i 15l krwi (kobiety			

Inwestycje oświatowe

Plan społeczny radzymińskiego samorządu w zakresie inwestycji był prosty: zapewnić miejsca w szkołach i przedszkolach dla wszystkich najmłodszych mieszkańców Gminy Radzymin – łącznie z tymi, którzy sprowadzą się do nas w najbliższych latach. Wygląda na to, że plan zostanie wykonany w całości i w zakładanym czasie.

Największą obecnie realizowaną inwestycją jest budowa gimnazjum. Jest to nowoczesny i atrakcyjny wizualnie budynek mieszczący 18 sal lekcyjnych dla 500 uczniów, dysponujący również okazałą halą sportową. Uzgodniono już z nauczycielami rodzaj mebli i wyposażenia stałego szkoły oraz hali. Inwestycja jest realizowana zgodnie z planem i wszystko wskazuje na to, że 1 września szkoła będzie już funkcjonowała. Wartość tej inwestycji to ok. 20 milionów zł. Będzie to jedno z najnowocześniejszych gimnazjów na Mazowszu. Nowy budynek jest połączony łącznikiem ze starym gimnazjum i w najbliższych latach pewnie będziemy musieli dopasować architekturę elewacji starego budynku do nowego. Przy okazji budowy gimnazjum realizowane są ulice 11 listopada i Batorego. Do tego dojdzie chodnik na Strzelców Wileńskich. Wraz ze zbudowaną wcześniej ul. Żeligowskiego, cały kwartał zostanie uporządkowany. Obiektem szkoły oraz infrastrukturą przylegającego terenu Radzymin zdecydowanie będzie mógł się szczycić. Kilka tygodni temu, gimnazjum odwiedził nawet wiceburmistrz Piastowa Konrad Rytel, zainteresowany budową podobnego obiektu w Piastowie.

Kolejną dużą inwestycją jest budowa przedszkola przy ul. Witosa, której koszt to prawie 5 mln zł. Budowa w tempie błyskawicznym, co widać gołym okiem. Przewidziano tam 9 oddziałów. Jest to nowoczesny obiekt parterowy z oddzielnymi placami zabaw dla poszczególnych grup wiekowych. Wykonawcą jest lokalna firma Ciałbud. Dobre tempo skłania do myśli, że również ten obiekt będzie gotowy do nowego roku szkolnego. Budujemy tak szybko, że musieliśmy renegocjować warunki dostaw prądu i gazu we wcześniejszych terminach. Przy okazji tej budowy planujemy budowę ulicy Witosa, gdzie powstanie nawierzchnia asfaltowa, chodnik, zatoczka dla autobusów i oświetlenie. Aby usprawnić dojazd, planuje się też utwardzenie ul. Wycinki wychodzącej na ul. Wróblewskiego. Urząd planuje całkowicie zurbanizować ten fragment tak, aby w przyszłości można było wykorzystać całość sześciohektarowej działki, na której budowane jest przedszkole, pod sport i rekreację. Sprzyjające jest tu też położenie w bezpośrednim sąsiedztwie dwóch stadnin koni, które na tych planach niewątpliwie zyskają, jak i wzbogacą sportową ofertę tego terenu.

Rozbudowa Szkoły Podstawowej nr2 im. Eleonory Czartoryskiej będzie polegała na podwyższeniu budynku o jedno piętro. Właśnie podpisano umowę z warszawską firmą Żak, wyłonioną w przetargu. Koszt inwestycji to ok. 3,3 mln zł. Realizacja zajmie cały rok, jednak strategiczne prace zostaną przeprowadzone w okresach wakacyjnych, tak, aby szkoła mogła normalnie funkcjonować w roku szkolnym.

Rozbudowa szkoły nr 2 w Słupnie będzie operacją dwuetapową. W pierwszym etapie powstanie nowy budynek szkolny wraz z przejściem do budynku istniejącego, w którym zostanie podniesione piętro oraz zmienione zadaszenie. W efekcie powstanie obiekt większy o 6 klas oraz o trzyoddziałowe przedszkole. Etap drugi inwestycji obejmie budowę sali gimnastycznej. Termin realizacji wyniesie około 16 miesięcy od podpisania umowy, które planowane jest w tym roku.

Szkoła podstawowa w Załubicach zostanie rozbudowany o czterooddziałowe przedszkole. Został ogłoszony przetarg na projekt tej inwestycji. Etap projektowania zajmie około 6 miesięcy.

Mariusz Kierszulis

Montaż więźby dachowej na przedszkolu przy ul. Witosa w Radzyminie

Wejście do Gimnazjum nr 1 w Radzyminie

Hala sportowa przy Gimnazjum nr1 w Radzyminie

Przegląd inwestycji drogowych 2017-2020

Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Radzymin przewiduje w najbliższych latach znaczące zmiany w infrastrukturze drogowej.

Największą inwestycją drogową będzie budowa kwartału ulic na pograniczu Nadmy i Słupna: Rzeczna, Przejściowa, Platanowa, Bieszczadzka, Wodna, Klubowa i Cicha. Drogi te zostaną wybudowane od podstaw – podbudowa, asfalt, chodnik, ścieżka rowerowa, lub ciąg pieszo-rowerowy, oświetlenie, odwodnienie oraz kanały technologiczne pod światłowody. Natomiast ulice: Wrzosowa, Kozłówek i Tulipanowa będą utwardzone poprzez nakładki asfaltowe na podbudowie. Projektantem tego zadania jest wyłoniona w przetargu firma Akonsult Adam Kluj, która współpracuje z wieloma gminami na Mazowszu. Pan Kluj zaprojektował dla nas w ubiegłych latach pasaż na Żeligowskiego w Parku Eleonory Czartoryskiej, który został wybudowany przy wsparciu środków zewnętrznych i z którego bardzo często korzystają nasi mieszkańcy.

Kolejna projektowana inwestycja to ulica Gen. Maczka w Radzyminie, która będzie zawierała ciąg pieszo-rowerowy (wzdłuż części ulicy - ścieżkę rowerową), odwodnienie oraz oświetlenie w technologii LED. Za to zadanie jest odpowiedzialne Biuro Projektowe p. Tomasza Kowieszko, wyłonione z przetargu.

Gminne inwestycje projektowe przewidują także ścieżki rowerowe. Za cel stawiamy sobie stworzenie możliwości przejechania na rowerze z Wołomina do Nieporętu przez Radzymin i z Radzymina do Marek. Pierwsze projekty już powstają, chcemy ubiegać się o środki zewnętrzne w ramach ZIT (zintegrowanych inwestycji terytorialnych dla WOF). W te zadania zaangażowane jest kilka pracowni projektowych. Już w ubiegłym roku przystąpiliśmy do wyłonienia wykonawców. Wyróżnia się tu szczególnie firma Wector z panią Prezes Bożeną Blum, która zawsze chętnie służy nam fachową radą i jest najbardziej zaawansowana ze swoimi projektami ścieżek w ulicach Weteranów, Konopnickiej i JP2. Należy tu zauważyć, że przy okazji drogi rowerowej w Konopnickiej projektujemy całą ulicę tak, aby już jedną inwestycją zaspokoić potrzeby mieszkańców z tamtego obszaru.

Kolejne duże zadanie to projekt ul. Strzelców Grodzieńskich, która połączy ul. Jana Pawła II z ul. Konopnickiej. Po połączeniu ul. Wołomińskiej z nową trasą S8 ten ciąg komunikacyjny zyska na znaczeniu komunikacyjnym. Projektuje to dla nas PC-Projekt Paweł Ciechanowicz, który wygrał przetarg oferując najlepszą cenę.

Ul. Wołomińska – nowa nawierzchnia i ciąg pieszo-rowerowy. Właśnie została podpisana umowa z pracownią Pana Bartosza Małetki Biuro Usług Inżynierskich na aktualizację dokumentacji tej ulicy. To samo BUI projektuje dla nas ulice Lipową i Azaliową – Cegielnia-Ciemne. Przewidzieliśmy na nich nowe nawierzchnie, chodniki i oświetlenie LED.

W tym roku chcemy wykonać nakładki asfaltowe na ul Prymasa Tysiąclecia, Kozia Góra (Nadma), Radosnej (Wiktorów) i Dąbrowszczaków (Załubice Nowe). Zamierzamy też wybudować nową drogę z kostki na ul. Cichej w Radzyminie oraz wyremontować chodniki w ul. Armii Krajowej i Broniewskiego. Właśnie trwa przygotowywanie dokumentacji.

Jeszcze w tym roku planujemy zlecić projekt drogi serwisowej wzdłuż S8 w Słupnie oraz projekt obwodnicy łączącej ul. Wyszyńskiego z Przemysłową w Radzyminie, Zawadach i Mokrem.

Został też już ogłoszony przetarg na projekt przebudowy ulic: Armii Krajowej, Kochanowskiego i Curie-Skłodowskiej wraz z nową organizacją ruchu. Prawdopodobnie, dwie ostatnie będą ulicami jednokierunkowymi z większą liczbą miejsc parkingowych.

Mariusz Kierszulis

Proces inwestycyjny gminy

Realizacja inwestycji to bardzo skomplikowany i długotrwały proces, obejmujący szereg następujących po sobie działań i czynności

ETAP I
PRZYGOTOWAWCZY

ETAP II
PROJEKTOWANIA I UZYSKIWANIA KONIECZNYCH DECYZJI ADMINISTRACYJNYCH

ETAP III
REALIZACJI I ODBIORÓW

ETAP IV
PRZEKAZANIA DO UŻYTKOWANIA

Rysunek nr 1.
Etapy procesu inwestycyjnego
Źródło: opracowanie własne

Ze względu na swoją niepowtarzalność proces ten wymaga bardzo dużego doświadczenia całego realizacyjnego zespołu. Na każdym z etapów inwestycji przedstawionych na rys. nr 1, dochodzi do styku oraz przenikania wielu norm prawnych, regulujących różne dziedziny życia. Jednym z najważniejszych i bardzo pracochłonnym etapem realizowanym przez organy administracji publicznej (m.in. gminy) inwestycji jest przygotowanie. To bardzo długi i złożony proces, mogący trwać nawet kilka lat ze względów finasowych, organizacyjnych czy formalnych (rys. nr 2).

Zakończenie etapu przygotowania, pozwala na rozpoczęcie fazy projektowania i uzyskiwania wymaganych uzgodnień oraz decyzji administracyjnych. Ta część procesu inwestycyjnego jest sformalizowana. Głównym i najważniejszym aktem normatywnym dla inwestora jest ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (z późn. zm.). Ustawa normuje działalność obejmującą sprawy projektowania, budowy, utrzymania i rozbiórki obiektów budowlanych oraz określa zasady działania organów administracji publicznej w tych dziedzinach. Ten dokument traktuje inwestora jako uczestnika procesu budowlanego.

Etap projektowania obejmuje najczęściej konieczność dokonania uzgodnień z właścicielami nieruchomości, przez które przebiega realizowane zadanie oraz zarządców lub operatorów infrastruktury technicznej: drogowej, gazowej, telekomunikacyjnej, kanalizacyjnej czy wodnej. Niejednokrotnie czas potrzebny na wykonania i uzgodnienia dokumentacji projektowej przy inwestycjach liniowych może być dłuższy niż jego budowa.

Etapy realizacji i odbiorów oraz przekazania do użytkowania to głównie wynikowa wcześniej przygotowanego i wykonanego zakresu. Im dokładniej przygotowana dokumentacja projektowa, tym większe prawdopodobieństwo dotrzymania terminu ukończenia zadania inwestycyjnego oraz zmieszczenie się w zaplanowanym budżecie. Czas przewidziany dla odbiorów oraz uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie oscyluje w granicach ok. 2 miesięcy, co dodatkowo wydłuża czas realizacji, ale jest konieczny do oceny wykonanych prac, a następnie bezpiecznej eksploatacji.

Zadanie inwestycyjne to nie pozycja w Wieloletniej Prognozie Finansowej czy Planie Wydatków Majątkowych na dany rok, ale ciąg wielu następujących po sobie czynności i działań. Dla różnego zakresu, różych zadań należy przewidzieć do kilku miesięcy do kilku lat na proces, który wymaga zaangażowania wielu osób i instytucji. Przejście przez wszystkie etapy procesu prowadzi do realizacji i ukończenia zaplanowanego zadania.

Wiesław Solarz – Przewodniczący Komisji Infrastruktury, Przemysłu, Handlu i Usług

Zgłaszanie potrzeb → **Kosztorysowanie zgłaszanych zadań** → **Analiza wniosków w zakresie priorytetów oraz możliwości finasowych gminy**

Przygotowanie dokumentacji przetargowej, wszczęcie oraz przeprowadzenie postępowania przetargowego ← **Przyjęcie projektu uchwały przez radę gminy (w przypadku odrzucenia projektu uchwały zadanie wraca do ponownej analizy)** ← **Przygotowanie dokumentów (projektów uchwał) związanych z wprowadzeniem zadania do wieloletniej prognozy finansowej (wpf) lub uchwały budżetowej**

Podpisanie umowy z wykonawcą

Rysunek nr 2. ETAP I - PRZYGOTOWAWCZY
Źródło: opracowanie własne

Kształtowanie nowoczesnego centrum Radzymina

W ramach działań rewitalizacyjnych miasta i gminy, władze samorządowe zleciły sporządzenie koncepcji urbanistycznej części śródmieścia Radzymina – kwartału ograniczonego ulicami: Jana Pawła II, Lecha Falandysza, Władysława Reymonta i Weteranów.

Zaniedbania w zakresie rozwoju przestrzennego Radzymina i szeroko pojęte niedoinwestowanie, zwłaszcza terenów i obiektów użyteczności publicznej, sięgają jeszcze okresu bezpośrednio po II wojnie światowej. W rezultacie śródmieście miasta będącego ośrodkiem centralnym dużej gminy ,o bogatych tradycjach historyczno-patriotycznych, posiadającej korzystne położenie w obszarze funkcjonalnym Warszawy i atrakcyjne tereny rekreacyjne, nie posiada wykształconego centrum usługowego na miarę XXI wieku.

W ramach opracowania autorstwa Anny Kosik-Kłopotowskiej i Michała Omana powstała m.in. koncepcja przebudowy i rozbudowy ul. Strzelców Grodzieńskich w części wschodniej jej przebiegu, tj. od ul. Jana Pawła II (łącznie z węzłem z ul. Konstytucji 3 Maja) do ul. Reymonta. Opracowanie objęło również wnętrze urbanistyczne zabudowy całego kwartału.

Projekt ul. Strzelców Grodzieńskich pozwoli na stworzenie funkcjonalnej i przyjaznej pieszym i rowerzystom przestrzeni miejskiej poprzez układ przestrzeni ulicy o charakterze deptaku miejskiego. Zakłada m.in. budowę nowych miejsc parkingowych, budowę ścieżki rowerowej, ciągów pieszych i placów, ogólnodostępnych wewnątrz kwartałów zabudowy wielorodzinnej, wprowadzenie nasadzeń roślinnych, elementów oświetlenia i małej architektury. Celem jest takie przekształcenie tej części śródmieścia, aby docelowo tworzyła przestrzeń miejską o wyjątkowym klimacie i dużych walorach estetycznych. Wzdłuż nowoprojektowanej ul. Strzelców Grodzieńskich docelowo zlokalizowane będą sklepy, restauracje, kawiarnie i lokale usługowe, które ożywią jej przestrzeń i stworzą atmosferę deptaku. Ciągi piesze będą oddzielone od jezdni szpalerem drzew i nasadzeniami zieleni. Nawierzchnie będą wyłożone szlachetną kostką brukową i płytami chodnikowymi. Teren zostanie wyposażony w „meble miejskie" i oświetlenie zachęcające do spacerów, a całość uzyska swój niepowtarzalny klimat i charakter w sąsiedztwie przestrzeni o dużej wartości historyczno-kulturowej.

Główne założenia koncepcyjno-programowe:

- Wytworzenie powiązanych przestrzeni publicznych o różnym/odmiennym charakterze: handlowo-usługowym, rekreacyjno-wypoczynkowym, spacerowym
- Nadanie ulicy Strzelców Grodzieńskich rangi centralnej śródmiejskiej ulicy z rozbudowaną funkcją usługową i społeczno- kulturalną
- Wytworzenie dogodnych i bezpiecznych powiązań pieszych z ul. Weteranów (rejon Starego Rynku z dużą liczbą istniejących obiektów usługowych) oraz pomiędzy Pl. Kościuszki a nowopowstałymi osiedlami wielorodzinnymi w obszarach centralnych miast, z jednoczesnym zapewnieniem miejsc do parkowania
- Wydobycie na pierwszy plan przestrzeni pieszych
- Stworzenie funkcjonalnego układu przestrzeni publicznych, ogólnodostępnych o różnym charakterze i przeznaczeniu, tworzącym jednocześnie spójną całość
- Przeznaczenie przestrzeni pieszej pod funkcje usługowe, kulturalne, ekspozycyjne, wypoczynkowe, wprowadzenie miejsc wypoczynku i ogródków gastronomicznych.
- Powiązanie funkcji usługowych w budynkach z przestrzenią pieszą ulicy
- Uporządkowanie parkowania: miejsca postojowe wyznaczone w ściśle określonych obszarach dla funkcjonalnej i niezbędnej obsługi, odpowiednio zabezpieczając teren przed możliwością „dzikiego" parkowania
- Program odpowiadający na potrzeby wszystkich grup użytkowników – mieszkańców, przyjezdnych, zapewniający dostępność także dla osób niepełnosprawnych, niewidzących i niedowidzących.

Zmiana charakteru przestrzeni publicznych w śródmieściu podniesie prestiż miasta i jednocześnie przyczyni się do wzrostu wartości nieruchomości zlokalizowanych w ich sąsiedztwie. Atrakcyjne, nowoczesnie urządzone przestrzenie publiczne, będą budować tożsamość miejsca, sprzyjać integracji lokalnej ludności oraz wpłyną na wzrost napływu do miasta i gminy nowych mieszkańców.

▷ *Mgr inż. arch. Bogdan Chaber*
Kierownik Referatu Rozwoju
i Zagospodarowania Przestrzennego
UMiG Radzymin

* tekst powstał na bazie opisu projektu koncepcyjnego

Od bitwy do pokoju

Czy dla losów Bitwy Warszawskiej kluczowe znaczenie miała śmierć księdza Skorupki, czy może manewr znad Wieprza? Od lat trwa międzygminny spór czy Bitwa jest bardziej radzymińska czy ossowska. Czy w tej bitwie o Bitwę możliwy jest pokój?

Przez wiele lat Radzymin i Wołomin wydzierały sobie miano centralnego miejsca w legendzie Bitwy Warszawskiej ze szkodą dla niej samej. Zamiast stworzyć wspólną i spójną ofertę kulturalno-turystyczną i promować ją na zewnątrz, włodarze Gmin Powiatu Wołomińskiego woleli w tej dziedzinie konkurować ze sobą. I tak cała para szła w gwizdek. My, Radzyminiacy, żyjemy pamięcią o tych wydarzeniach. Żyje w nas pamięć naszych przodków, którzy doświadczyli zaciętych walk o Radzymin, wydzierany z rąk do rąk. Byli świadkami, jak na głównym miejskim placu, gdy po bitwie opadł kurz, nadano ordery Virtuti Militari.

Ale nasi przodkowie pamiętali też, że front bitwy miał wiele kilometrów, a żołnierze ginęli nie tylko pod Radzyminem. Ginęli pod Ossowem, pod Modlinem, Płońskiem i Mińskiem Mazowieckim. Po zwycięskim boju o Radzymin Bolszewicy nie zniknęli, a wojna na wschodnich kresach Rzeczpospolitej trwała jeszcze kilka miesięcy.

Te fakty zdają się umykać naszej pamięci. Bohaterów bitwy jest znacznie więcej niż się Radzyminiakom i Wołominiakom wydaje, areną bitwy były więcej niż dwa miasta. Dlatego warto patrzeć na to wspólne historyczne dziedzictwo z nieco szerszej perspektywy. Warto je zagospodarować i pielęgnować WSPÓLNIE.

Dziś już nie tylko Radzymin i Wołomin „zabiega o Bitwę". Do peletonu dołącza Sulejówek ze swoimi planami budowy muzeum Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wszystkie te Gminy mają jednak podobne budżety i jakikolwiek poważny projekt muzeum jest poza zasięgiem finansowym każdego z tych samorządów.

Dlatego najwyższy czas pozbyć się animozji i wykreować wspólny produkt kulturalno-turystyczny, który przyciągnie zainteresowanie nie tylko całej Polski, ale świadomych obywateli całej Europy. Czas połączyć siły, a nie czekać aż samorząd z większym budżetem (Warszawa, Białystok?) zapragnie stworzyć muzeum wojny polsko-bolszewickiej i uzyska dla tego pomysłu wsparcie władz centralnych.

Trudno byłoby mówić o kompromisie, gdyby muzeum miało powstać w Radzyminie albo Ossowie. Radzymin proponuje zatem trzecią drogę. Tego typu obiekt musi być dobrze skomunikowany. Wykorzystajmy atut, jakim jest trasa S8 i zbudujmy muzeum przy tej właśnie trasie. Zapewnimy w ten sposób jego widoczność (reklamę) z trasy i ułatwimy dojazd turystom.

Zbudujmy muzeum symbolicznie, na pograniczu dwóch Gmin – na ziemi radzymińskiej, przy węźle Wołomin. Wykorzystajmy efekt skali i potencjał całego naszego Powiatu dla uczczenia pamięci Tych, którzy ginęli, abyśmy my mogli wspólnie budować. Zbudujmy przymierze, do którego Radzymin wyciąga właśnie dłoń…

▷ *Krzysztof Chaciński*

Ul. Traugutta. Pieszy pasaż, kafejki, sklepy, hotele, biura. Radzyminiacy spędzający czas ze sobą, integrujący się, zjednoczeni i kochający swoje miasto. Na razie to tylko wizja.

Radzymin - miasto marzeń?

Żyjemy na górze złota. W mieście o rewelacyjnym położeniu geograficznym, bogatej i dumnej historii, zamieszkałym przez wiele młodych, zdolnych wykształconych osób. Niewiele miast tej wielkości ma takie warunki do stania się miastem marzeń, jak Radzymin.

Jest piątkowe popołudnie. Wybieram się z żoną i córką na spacer. Po przeciśnięciu się przez zaparkowane na chodniku auta docieram do centrum. Trzymam moją trzyletnią pociechę mocno za rękę - wąski chodnik styka się z ulicą, na której auta osiągają prędkości autostradowe. W centrum trafiam na banki, sklepy spożywcze i usługowe. Nie ma ławek, restauracji, pubów. Jest za to przestrzeń, w której nie mam ochoty przebywać.

Mam szczęście pracować w Radzyminie, lecz moi znajomi pracują poza miastem, głównie w Warszawie. Dla nich codzienne spędzanie półtorej czy dwóch godzin w samochodzie, stojąc w korkach, jest absolutną normalnością. Co za tym idzie chroniczny brak czasu, bo jak go znaleźć gdy do domu wraca się o godzinie 18.00. Do naszego radzymińskiego hotelu.

Przyczyn obecnej sytuacji jest wiele. Jak wiemy, historia nie oszczędzała naszej miejscowości. W czasach słusznie minionych, miasto było umyślnie spychane na margines, ze względu na wydarzenia 1920 roku, jakże nie wygodne dla ówczesnych władz. Ostatnie lata obfitują w łatanie najpilniejszych potrzeb, takich jak budowa dróg, kanalizacji czy obiektów szkolnych. Są one absolutnie konieczne do sprawnego funkcjonowania społeczności, jesteśmy jednak na etapie, na którym powinniśmy już zacząć poważnie myśleć o dalszej przyszłości miasta. O tym, jak tchnąć w nie życie. Dać mieszkańcom nie tylko wodę w kranie i drogę dojazdową, ale również przestrzeń, w której mogą komfortowo i szczęśliwie żyć. I gdzie pracować. Dać im powód, aby mieszkali tu nie tylko dlatego że jest taniej niż w Warszawie, ale że jest tu lepiej.

Niewielkie zmiany, duży efekt. Wystarczy uporządkować parkowanie, wszechobecne reklamy i estetykę elewacji. Tak nie wiele trzeba by stworzyć przestrzeń dużo przyjaźniejszą dla nas wszystkich. Dużą część tej pracy możemy zrobić sami. Czy chcielibyśmy, aby ktoś parkował na chodniku przed drzwiami naszego domu?

Oni - władza

Podstawowym organem, odpowiedzialnym za przyszłość miasta, są jego władze. Z racji trudnej sytuacji budżetowej, niemożliwe jest wprowadzenie zmian w sposób rewolucyjny. Muszą one następować etapami, kluczowe jest spełnienie kilku warunków.

Na początku zawsze jest pomysł. Radzymin nie ma pomysłu na siebie. Nasi włodarze muszą uzgodnić czym jest Radzymin teraz i jaka jest przed nim przyszłość. Musimy stworzyć wieloletni, kompleksowy plan zmian, obejmujących nie tylko budowę parków, chodników czy remont kamienic, lecz stworzenie szerszej wizji miasta i inwestycji w perspektywie najbliższych 15-20 lat.

Konieczna jest rewitalizacja obszaru centrum i stworzenie przestrzeni przyjaznej pieszym. Pociągnie to za sobą wzrost atrakcyjności dla przedsiębiorców, wzrost wartości gruntów oraz wizerunku miasta w oczach inwestorów. To da miejsca pracy. Należy pomyśleć, jak sprowadzić do nas turystów, których miliony odwiedzają co roku sąsiednią Warszawę, nie mając nawet pojęcia o naszej miejscowości, jakże ważnej historycznie.Burmistrz i Rada Miejska to jednak nie wszystko.

My - mieszkańcy

To my tworzymy to miasto, każdy z nas może, a właściwie powinien, dołożyć swoją cegiełkę do tego, aby nam wszystkim wspólnie żyło się lepiej.

Patriotyzm to nie tylko flagi na maszcie i śpiewanie hymnu, ale przede wszystkim praca na rzecz wspólnoty. Jeśli nie mamy czasu na fizyczne angażowanie się w regionalne działania, to chociaż się nimi interesujmy i komentujmy. Najprostszą formą społecznej aktywności i walki na rzecz lepszego Radzymina, jest po prostu myślenie o nim. Zwracanie uwagi na jego wady i docenianie zalet. Mam nieodparte wrażenie, że większości z nas, los miasta po prostu nie interesuje, jesteśmy bierni i obojętni.

Szanujmy siebie nazwajem. Nie szpećmy ogrodzeń i balkonów pstrokatymi reklamami, nie parkujmy na chodnikach, które są budowane dla pieszych, a nie samochodów. Meldujmy się w mieście, jeśli planujemy tu spędzić dłuższy czas, bez tego gmina nie będzie miała funduszy na rozwój. To nasze wspólne miejsce i dbajmy o nie, tak jak dbamy o nasze domy.

Radzymin ma potencjał, którego nie potrafił wykorzystać. Jeśli podejmiemy odpowiednie działania, możemy odmienić go nie do poznania. Może stać się miejscem, w którym po prostu fajniej jest napić się kawy w letnim ogródku w zrewitalizowanym centrum, niż we własnej kuchni. Miastem, w którym chce się mieszkać. Wymagać to będzie jednak znacznego wysiłku od nas wszystkich.

▷ *Roman Kadler - radzyminiak, założyciel grupy Radzymin2050. Zawodowo projektant wzornictwa przemysłowego oraz redaktor internetowego portalu motoryzacyjnego motoristic.pl. Prywatnie szczęśliwy mąż i ojciec.*

Aktywnie wiosną w Radzyminie

Na radzymińskich ulicach, drogach i ścieżkach przez łąki i lasy coraz więcej biegaczy, rowerzystów i spacerowiczów z kijkami do nordic walking. Jak jeszcze można w Gminie Radzymin aktywnie spędzać czas?

Rosnącą aktywność fizyczną mieszkańców naszej Gminy widać szczególnie w środowe wieczory, gdy pokaźna grupka biegaczy stawia się pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. To „Radzymin Run Team" – entuzjaści biegania, którzy co środę zapraszają chętnych na dwa treningowe dystanse – zaawansowanych na 10 km, zaś początkujących – 4 km. Jaskrawe koszulki „Radzymin Run Team" można zobaczyć na wielu biegach w Polsce, ostatnio podczas Orlen Maratonu i Biegu OSHEE w Warszawie, czy Półmaratonu PKO w Białymstoku, a także na imprezach lokalnych, takich jak niedawny bieg przełajowy Cichociemnych w Kobyłce, pruszkowski Bieg Wolności czy „Nocny Marek" w czerwcu. „Radzymin Run Team" nie odpuści radzymińskiego Biegu 1920 w święto 15 sierpnia – startowali w mocnym składzie w ubiegłym roku i już zbierają ekipę na tegoroczny półmaraton oraz biegi towarzyszące.

Nie trzeba biegać półmaratonów, aby wystartować w tegorocznym Biegu 1920 – do programu włączono krótsze biegi miejskie i Nordic Walking. Spacery z kijkami już nikogo w Radzyminie nie dziwią, choć jeszcze kilka lat temu można było usłyszeć szyderczy okrzyk „a narty gdzie Pani zgubiła?!". Nordic Walking spopularyzowały m.in. zajęcia organizowane przez stowarzyszenie Radzymińskie Forum, a jego dobroczynne działanie odczuwa cały organizm: kręgosłup, obręcz barkowa, układ krążenia i dotleniony mózg. Spacery z kijkami nie obciążają stawów i ścięgien, i można je uprawiać praktycznie wszędzie – w mieście, na polnych drogach i w pięknych radzymińskich lasach.

W naszych lasach mamy też idealne warunki do biegów na orientację. Pod koniec kwietnia w Łosiu i Łąkach odbyły się ogólnopolskie zawody w biegu na orientację „Warszawska Mila", zorganizowane przez klub sportowy Spójnia. Wzięło w nim udział blisko 300 osób, od kilkuletnich dzieci po osoby dobrze po osiemdziesiątce – biegi na orientację łączą pokolenia. Przed zawodami odbyły się dni otwarte dla wszystkich chętnych – w dwie soboty marca próbowaliśmy swoich sił na krótkich, około dwukilometrowych trasach. W biegu na orientację szybkość poruszania się nie jest najważniejsza, liczy się też umiejętność błyskawicznej orientacji w terenie, wyboru trasy, często na przełaj, i odnalezienie wszystkich punktów kontrolnych. To świetna zabawa dla fanów leśnych wycieczek!

W tym roku Radzymin będzie rowerową stolicą świata – z naszego miasta wyruszy wyścig Tour de Pologne. Amatorzy dwóch kółek nie czekają na to kolarskie święto, tylko po prostu jeżdżą - szlaki rowerowe i dobre warunki terenowe w Gminie Radzymin stwarzają świetne warunki do uprawiania kolarstwa szosowego i górskiego. Dzieci mogą uczyć się tej dyscypliny w klubie UKS Victoria Radzymin od takich mistrzów, jak Michał Podlaski, wielokrotny reprezentant Polski i nasz mieszkaniec. Na Facebooku powstał ostatnio fanpage „Rowerowy Radzymin", który odnotowuje co ciekawsze inicjatywy, np. warsztaty „jak przygotować rower do sezonu" w Gimnazjum nr 1, przeprowadzone przez Piotra Borowego, który w Radzyminie prowadzi m.in. serwis rowerowy i wypożyczalnię kajaków.

foto materiały prasowe Poland Bike

Lotto Poland Bike Maraton, Radzymin, 8 maja 2016 r.

foto: Paweł Cybulski

Drużyna Radzymin Run Team podczas półmaratonu 15 sierpnia 2015 r.

Radzymin coraz częściej gości też amatorskie zawody kolarskie. W maju rekordową liczbę fanów kolarstwa górskiego – aż tysiąc startujących – zgromadziły zawody z cyklu Lotto Poland Bike Maraton. Wkrótce kolejne imprezy: Zegrzyński Rajd Rowerowy w czerwcu, a w sierpniu – szosowe zawody z cyklu Kross Road Tour. Równie zdrowy i relaksujący może być spływ kajakowy rzeką Rządzą. Jeden z jej bardziej malowniczych odcinków prowadzi od Rejentówki do Arciechowa. Jego przepłynięcie zajmuje około 3 godzin, choć warto ten czas wydłużyć o piknik na brzegu malowniczych łąk na wysokości wsi Ruda. O dowóz kajaków też nie trzeba się martwić – dla chętnych załatwi to firma Kajaki.Pro z Radzymina. Przy odpowiednim stanie wody można pływać także inne odcinki w górnym biegu rzeki Rządzy, lub wybrać się kajakami na Bug i Zalew Zegrzyński.

Nie zapominajmy też o regularnych zajęciach sportowych w ROKiS, o piłce nożnej w klubach RKS Mazur i Rządza Żalubice, sportach wodnych nad Zalewem Zegrzyńskim, zajęciach fitness, stadninach koni czy klubie tanecznym Fanaberia. W Gminie Radzymin jest z czego wybierać, aby rozwijać dobrą formę i sprawność fizyczną!

Centrum medyczne im. Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie

Co nas wyróżnia?

Oferujemy Państwu kompleksową opiekę medyczną, od wizyty u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej poprzez specjalistyczną diagnostykę aż po opiekę szpitalną, we własnym Szpitalu.

Zaspokajamy szeroki zakres potrzeb zdrowotnych, mi.in takich jak:

- Podstawowa Opieka Zdrowotna dla dzieci i dorosłych z diagnostyką w pełnym zakresie, w tym pracownia RTG na miejscu,
- Opieka po porodzie nad matką i dzieckiem przez „Położną na Medal",
- Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna,
- Profilaktyka zdrowotna,
  - Profilaktyka chorób układu krążenia, dla osób zadeklarowanych do lekarza POZ
  - Profilaktyka gruźlicy, dla osób zadeklarowanych do lekarza POZ
  - Profilaktyka chorób odtytoniowych (POCHP),
  - Profilaktyka raka szyjki macicy,
- Specjalistka w pełnym zakresie, w ramach kontaktu z NFZ oraz usług komercyjnych,
- Podstawowa i rozszerzona diagnostyka, w tym nowoczesna Pracownia Endoskopowa,
- Rehabilitacja w pełnym zakresie od kinezyterapii po fizjoterapię, kinezytaping i gabinet masażu. Nowoczesny sprzęt mi.in. fala uderzeniowa, laser wysokoenergetyczny czy też urządzenie do masażu limfatycznego. Zabiegi realizowane są w ramach kontaktu z NFZ oraz usług komercyjnych.
- Stomatologia,
- Medycyna Pracy,
- Transport sanitarny,

Jak zarejestrować się na wizytę?

Rejestracja telefoniczna rozpoczyna się od godziny 7:00 do 20:00 Udostępniliśmy Państwu siedem kanałów dostępu linii telefonicznej, pod numerem 22 7607 200.

Rejestracja osobista odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00 -20:00. Pacjent może zarejestrować się osobiście lub za pośrednictwem osoby trzeciej,

Rejestracja online zapewnia zdalny wybór terminu wizyty do lekarza POZ, bez konieczności kontaktu z personelem rejestracji.

Pamiętaj, że warunkiem rezerwacji terminu jest założenia konta e-pacjent na naszej stronie www.cmradzymin.pl

Nasze usługi medyczne świadczone są na najwyższym poziomie w zakresie 23 specjalizacji. Świadczenia udzielane są w ramach kontraktów z NFZ oraz odpłatnie.

Centrum Medyczne im. Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie
05 - 250 Radzymin,
ul. Konstytucji 3-go Maja 17
Tel. 22 7607 200
www.cmradzymin.pl

ZAPAMIĘTAJ TEN NUMER: 22 7607 200

„Młodzik" Honorowym Obywatelem Radzymina

1 marca 2016 roku, w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych, Rada Miejska w Radzyminie nadała tytuł Honorowego Obywatela Radzymina panu Mieczysławowi Chojnackiemu, ps. Młodzik, którego los „Żołnierza Wyklętego" ukazuje dramatyzm wojennych i powojennych czasów.

Podczas drugiej wojny światowej Mieczysław Chojnacki był żołnierzem Armii Krajowej - Radzymińskiego Obwodu AK „Rajski Ptak". Brał udział w akcji „Burza" w 1944 r., wkrótce potem został aresztowany i wywieziony w głąb III Rzeszy. Po powrocie wstąpił do Ruchu Obrony Armii Krajowej, gdzie w latach 1945-46 walczył w Oddziale Specjalnym ogniomistrza „Wyboja", a następnie ukrywał się. Za działalność w ROAK został skazany na karę śmierci, później złagodzoną do wielu lat więzienia. Wyszedł na wolność w 1960 r.

Po upadku komunizmu Mieczysław Chojnacki podjął się kolejnego wyzwania – postanowił zachować dla przyszłych pokoleń pamięć o kolegach z oddziałów partyzanckich. Wieloletnia, benedyktyńska praca przyniosła rezultaty w postaci siedmiu książek, poświęconych żołnierzom Armii Krajowej, w tym m.in. monumentalne opracowanie z blisko 300 biogramami żołnierzy AK Radzymińskiego Obwodu „Rajski Ptak", autobiograficzne dzieło „Opowiadanie Młodzika" oraz najnowsza książka o „Losach Oddziału Specjalnego ogniomistrza Wyboja". Te prace mają unikalną wartość poznawczą, ukazując codzienność i bohaterstwo pokolenia żołnierzy AK i „Żołnierzy Wyklętych".

Pan Mieczysław unika rozgłosu, lecz w miarę sił dzieli się swoimi doświadczeniami i wiedzą. Z okazji 92. urodzin przyjął pod koniec marca br. delegację młodzieży z Klubu Historycznego im. Armii Krajowej przy Gimnazjum nr 1 im. mjr. S. Waltera w Radzyminie. W trakcie jednej z rozmów opowiadał Władysławowi Kolatorskiemu, opiekunowi Klubu: „Po wojnie mógłbym zostać na emigracji i wieść spokojne życie. Jednak nie mogłem tak postąpić, gdy tu moich kolegów mordowali komuniści. Musiałem wrócić i dalej walczyć."

▷ *Opr. DKK na podstawie materiałów W. Kolatorskiego*

foto: Władysław Kolatorski

Mieczysław Chojnacki gości delegację Klubu Historycznego im. AK podczas 92. urodzin.

Policjanci „pierwszego kontaktu"

Z miejskimi dzielnicowymi rozmawiamy o ich pracy i życiu codziennym Radzymina okiem policji.

Co wyróżnia dobrego dzielnicowego?

Jacek Roman, aspirant, w służbie od 10,5 roku – Przede wszystkim, dobry kontakt z ludźmi. Główne zadanie dzielnicowego to dbanie o bezpieczeństwo w swoim rejonie służbowym. Dlatego musi znać rejon i mieszkańców, z którymi pracuje. Szczególnie trudne bywają początki. My poznajemy ludzi, a ludzie poznają nas, przy czym dzielnicowy jest jeden, a ludzi tysiące. Dlatego jest to dla nas długi, ciągły proces. Jednak najważniejsze jest, aby mieszkańcy nam zaufali. To podstawa efektywnej współpracy.

Czy mieszkańcy traktują dzielnicowych inaczej niż „normalnych" policjantów?

Michał Kuc, młodszy aspirant, w policji od 11 lat – Parę lat jeździłem w Gminie na patrolu i muszę powiedzieć, że odkąd zostałem dzielnicowym, widzę dużą zmianę na plus. Relacje są bliższe, zupełnie inny kontakt z mieszkańcami, wyższy poziom zaufania. Dlatego to my – dzielnicowi, dowiadujemy się zwykle jako pierwsi o problemach rodzinnych i wielu innych, trudnych sytuacjach.

JR- I to właśnie świadczy o tym, jak ważna jest nasza praca. Nie tylko egzekwowanie prawa, ale przede wszystkim, rolą dzielnicowego jest pomoc mieszkańcom w rozwiązaniu ich problemów. Jest to zadanie trudne i wymaga lat doświadczeń, zarówno zawodowych, jak i życiowych.

Jacy są Radzyminiacy w oczach dzielnicowych?

JR – Jeśli chodzi o Radzymin, mamy coraz więcej osób przyjezdnych. Białystok, Łódź, Wrocław – z całej Polski. Mnóstwo osób wynajmuje mieszkania z uwagi na bliskość stolicy.

MK – Szczególnie w moim rejonie służbowym jest wielu napływowych mieszkańców zasiedlających nowo powstałe osiedla wielorodzinne. Ich asymilacja w nowym środowisku nie zawsze jest łatwa. Szczególnie osoby z mniejszych miejscowości muszą się przyzwyczajać do zupełnie innego natężenia hałasu, zagęszczenia ludności, tempa życia. A to dziecko płacze za ścianą, a to piesek szczeka. Z czasem to się poprawia, co widać choćby po osiedlu Reymonta, gdzie po paru latach wyraźnie spadła iliczba interwencji w sprawie zakłócania spokoju. Za to zaczyna się na Armii Krajowej, gdzie właśnie dużo osób się wprowadza. Sąsiad stuka, sąsiad puka, dziecko biega, remonty, awantury. Ktoś robi parapetówkę i jest głośno, ale dwa tygodnie później parapetówka po sąsiedzku już mu przeszkadza.

Z jakimi problemami ma do czynienia najczęściej radzymiński dzielnicowy?

JR – Są to niestety problemy rodzinne, wynikające z nadużywania alkoholu bądź przemoc domowa. Podejmujemy wiele tego typu interwencji oraz rozwiązujemy te problemy w ramach realizacji programu tzw. „Niebieskiej Karty". Współpracujemy w tym zakresie m.in. z pracownikami Opieki Społecznej w Radzyminie. Nie zawsze nasze starania są skuteczne, ale każda skuteczna pomoc przynosi zadowolenie z dobrze wykonanych obowiązków.

MK – Istotnym problemem nie do uniknięcia jest też cała papierologia. Dzielnicowy to policjant tzw. „pierwszego kontaktu" ale także wykonuje wiele innych obowiązków m.in. ustalenia w prowadzonych postępowaniach, wywiady czy spotkania w szkołach z dziećmi i kadrą pedagogiczną. To wszystko wymaga dobrej organizacji swojego czasu pracy i pełnego zaangażowania – czasami także poza godzinami służby.

Czy są w Radzyminie miejsca szczególnie niebezpieczne?

JR – Park przy placu Kościuszki i park Żeligowskiego. Tam głównie dochodzi do zakłócania ładu i porządku publicznego. Dlatego, jak wielokrotnie podkreślaliśmy, bardzo przydatnym w tych rejonach narzędziem będzie monitoring. Czekamy na niego z utęsknieniem, ponieważ jest to rozwiązanie skuteczne, sprawdzone w innych miastach.

MK – Ja chciałbym zwrócić uwagę na zagrożenia spowodowane przez nieostrożne zachowanie pieszych, którzy przechodzą w miejscach niedozwolonych oraz kierowców parkujących w miejscach do tego niewyznaczonych. Przykładem mogą być sytuacje gdzie kierujący, pomimo zmienionej ostatnio organizacji ruchu w Radzyminie i utworzenie dróg jednokierunkowych, jeździli na pamięć nie patrząc na znaki drogowe.

asp. Jacek ROMAN
– dzielnicowy rejonu 1 - Radzymin
Komisariat Policji w Radzyminie
05-250 Radzymin
ul. Konstytucji 3-go Maja 22
tel. (0-22) 786 50 07
tel. kom. 0-600-997-089

mł. asp. Michał KUC
– dzielnicowy rejonu 2 - Radzymin
Komisariat Policji w Radzyminie
05-250 Radzymin
ul. Konstytucji 3-go Maja 22
tel. (0-22) 786 50 07
tel. kom. 0-600-997-092

Jakieś rady dla mieszkańców?

MK – Przede wszystkim, jeśli widzimy coś niepokojącego, proszę nas o tym informować. Słyszące dość jednoznaczne hałasy za ścianą, często dajemy przyzwolenie choćby na przemoc w rodzinie. Sąsiedzi zwykle boją się zgłaszać takie rzeczy.

JR – Pamiętajmy, że nasze bezpieczeństwo w dużej mierze zależy od nas samych. My, jako Policja, zachęcamy mieszkańców do udziału w debatach społecznych i konsultacjach organizowanych na rzecz poprawy bezpieczeństwa . Chciałbym tylko przypomnieć o właściwym zabezpieczeniu swojego majątku na czasu krótkiego wyjazdu czy zbliżających się urlopów. Mam na myśli zabezpieczenia techniczne jak alarmy, kraty i inne, ale także zwykłą czujność sąsiedzką.

Czy mieszkaniec, przy zgłoszeniu czegokolwiek może liczyć na pełną dyskrecję dzielnicowego?

JR – Tak, jak najbardziej. Każdy z nas ma służbowy telefon komórkowy czynny w trakcie pełnienia służby. Prosimy o informowanie nas o wszelkich Państwa podejrzeniach i spostrzeżeniach. Na pewno wszystkie sprawdzimy.

Lubicie funkcję dzielnicowego?

JR – Myślę, że wraz z kolegą, mamy dobrą współpracę z naszymi rejonami. Oczywiście nie każdy może być zadowolony z naszej pracy. Jednak w praktyce często spotykamy się z okazywaniem sympatii i wdzięczności. Ludzie potrafią zaprosić na kawę, ciastko, nawet przyjść do komendanta i pochwalić dzielnicowego. Miło nam czuć i słyszeć, że jesteśmy pomocni.

Dziękuję za rozmowę

Krótka historia najstarszej szkoły w Radzyminie

Dzieje Szkoły Podstawowej nr 1 sięgają dwudziestolecia międzywojennego, przy czym już wtedy kontynuowała dorobek szkoły elementarnej księżnej Eleonory Czartoryskiej. Dziś to nie tylko najstarsza, ale także największa placówka oświatowa w gminie.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. ppłk pil. Mariana Pisarka – widok od strony ulicy 11 listopada.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. ppłk pil. Mariana Pisarka nawiązuje do chlubnej tradycji szkolnictwa powszechnego w naszym mieście, którego początki sięgają drugiej połowy XVIII wieku. Jest najstarszą tego typu placówką oświatową w Radzyminie, kontynuującą dorobek założonej jeszcze przez księżną Eleonorę Czartoryską dawnej szkoły elementarnej.

Dzieje zasłużonej placówki oświatowej przy ulicy 11 listopada sięgają dwudziestolecia międzywojennego. Jej pomieszczenia, pokój nauczycielski, kancelaria oraz sala gimnastyczna. Przy szkole było również boisko sportowe oraz mieszkania dla nauczycieli.

Uroczystość z okazji 25. rocznicy nadania imienia szkole w 2016 r.

wstanie stało się pilną koniecznością, gdyż od chwili odzyskania w 1918 roku niepodległości nowy samorząd, z burmistrzem Stanisławem Marszałem, na czele borykał się z problemem organizacji szkolnictwa na terenie miasta. Najwięcej trudności sprawiał brak odpowiedniej bazy lokalowej. Rozproszenie izb lekcyjnych po całym mieście oraz nadmierne zagęszczenie uczniów w klasach wymagały radykalnego rozwiązania. W roku 1927 władze samorządowe wystąpiły więc z inicjatywą powołania do życia Społecznego Komitetu Budowy Szkoły w naszym mieście. Uroczyste rozpoczęcie nauki w nowym gmachu szkoły nastąpiło 1 września 1933 roku. Skończył się wtedy okres, gdy zajęcia lekcyjne odbywały się w różnych częściach miasta. Nowy dwupiętrowy budynek szkoły prezentował się niezwykle okazale. Mieściły się w nim 24 sale lekcyjne, na siedzibę Urzędu Pracy (Arbeitsamtu) i policji kryminalnej. W późniejszym okresie znajdowała się tu także kwatera Wehrmachtu i magazyn zbożowy. Ponieważ miasto zostało pozbawione swojej podstawowej placówki, sytuacja radzymińskiej oświaty stała się tragiczna. Zajęcia lekcyjne na poziomie szkoły powszechnej odbywały się m.in. w budynku dawnej szkoły elementarnej, gmachu Straży Pożarnej oraz w wynajętych mieszkaniach prywatnych.

Po zakończeniu w sierpniu 1944 roku działań wojennych w Radzyminie natychmiast przystąpiono do odbudowy szkolnictwa w mieście. Ponieważ w części gmachu szkolnego przy ulicy 11 listopada dowództwo radzieckie urządziło szpital wojskowy, trzeba było włożyć wiele wysiłku, aby usunąć wojenne zniszczenia i przystosować choć część budynku do normalnego funkcjonowania. Do pracy energicznie przystąpili nauczyciele, uczniowie oraz rodzice. Porządkowano zdewastowane sale lekcyjne oraz znoszono ocalały sprzęt, by już w październiku 1944 roku mogły rozpocząć się zajęcia szkolne. Nowy rok szkolny 1945/46 przyniósł pewną stabilizację. Ponieważ uczniów ciągle przybywało, wprowadzono niezbędne zmiany organizacyjne. Sytuacja lokalowa uległa jeszcze pogorszeniu, gdy w budynku ulokowano także Gimnazjum Miejskie oraz Szkołę Wieczorową dla Dorosłych. Nauka musiała odbywać się na trzy zmiany od godz. 8.00 do 21.00. Do roku 1949 w organizacji poszczególnych szkół następowały częste zmiany. Dopiero w owym roku ostatecznie ustalił się podział na trzy szkoły podstawowe.

W 1964 r. nastąpiła wreszcie długo oczekiwana chwila. Liceum Ogólnokształcące i Szkoła Podstawowa nr 2 przeniosły się do nowej siedziby przy ul. Konopnickiej. Do gruntownej reorganizacji i zniesienia sztucznego podziału na dwie szkoły podstawowe doszło w 1969 r. Od tego czasu zaczęła funkcjonować jednolita Szkoła Podstawowa nr 1. Likwidacji uległy oddzielne dyrekcje, budżet, baza dydaktyczna oraz odrębne rady pedagogiczne. Kierownikiem szkoły został Tadeusz Szubiński. W 1971 r. stanowisko dyrektora szkoły objął Stanisław Pałaś. Ważnym wydarzeniem w życiu szkoły była 50. rocznica jej powstania. Z tej okazji w październiku 1983 odbyła się uroczysta akademia, którą zaszczycili swoją obecnością liczni wychowankowie szkoły. Punktem kulminacyjnym stało się otwarcie Izby Pamięci Narodowej, gdzie zaprezentowano wspaniałą wystawę zatytułowaną „Ocalić od zapomnienia". Pod względem liczby oraz wartości historycznej zgromadzonych pamiątek Izba stanowi ewenement w skali całego regionu. Inicjatorką utworzenia Izby Pamięci i zarazem jej pierwszą opiekunką była nauczycielka historii Elżbieta Balińska. Następnie opiekę nad Izbą objęła Weronika Jabłońska, od 1987 r. Zofia Siankowska, która wzbogaciła ją o bogatą kolekcję pamiątek dotyczących dziejów szkoły.

W latach osiemdziesiątych, gdy dyrektorem był Wojciech Gorczyca, w szkole uczyło się ok. tysiąca uczniów. W 1986 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora szkoły. Przez krótki okres czasu pracą placówki kierował Piotr Drozdowski, którego w 1987 r. zastąpiła dotychczasowa wicedyrektor Zofia Iwanowska. W tym czasie nastąpiła istotna zmiana organizacyjna polegająca na przekształceniu Zbiorczej Szkoły Gminnej w Szkołę Podstawową nr 1. W ten sposób powrócono do starej, tradycyjnej nazwy szkoły.

Kolejnym etapem w życiu szkoły było nadanie jej imienia. Przygotowania do uroczystości nadania imienia szkoły trwały cztery lata, a jej ostateczny termin wyznaczono na dzień 3 maja 1991 r. Na ręce dyr. Zofii Iwanowskiej przekazano wówczas sztandar szkoły - ufundowany dzięki ofiarności uczniów, mieszkańców Radzymina, wojska oraz rodziny Mariana Pisarka. Pamiątką po tym wydarzeniu jest okolicznościowa tablica wmurowana w holu szkoły, na której wyryto słowa: „Synowi Ziemi Radzymińskiej - uczniowie i wychowawcy".

Doświadczona kadra pedagogiczna oraz wszechstronna opieka wychowawcza sprawiły, że popularna „Jedynka" cieszy się dobrą opinią w mieście. W 2007 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora szkoły, funkcję tą zaczęła pełnić p. Elżbieta Jeleń. Wicedyrektorem mianowano p. Katarzynę Marzec. Lata 2007-2015 przyniosły wiele inicjatyw, które wzbogaciły wyposażenie dydaktyczne szkoły. W wyremontowanych salach m.in. wymieniono wszystkie tablice zastępując je ścieralnymi, a w piętnastu z nich zamontowano tablice interaktywne. Szkoła wzbogaciła się o sale komputerowe i multimedialną bibliotekę. W 2008 roku „Jedynka" była inicjatorką międzynarodowego już programu edukacyjnego „Katyń – ocalić od zapomnienia".

▷ *Grzegorz Jeleń*

Szkoła Podstawowa nr 1 czyli „Stalowa Jedynka"

To nie lada wyzwanie – tak prowadzić zajęcia szkolne, by uczniowie lubili w poniedziałek rano wyruszać na nie ze swoich domów. Jaka jest na to recepta? Odrobina pasji, partnerskie podejście do uczniów i wielka do nich sympatia. Więcej szczegółów poniżej.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. ppłka pil. Mariana Pisarka jest największą placówką w gminie i trzecią w powiecie wołomińskim. W roku szkolnym 2015/2016 w 29 oddziałach uczy się 657 uczniów. Szkoła posiada 13 sal lekcyjnych, dwie sale komputerowe i małą salę gimnastyczną.

Z powodu trudnych warunków lokalowych zajęcia odbywają się w godzinach 8.00 – 17.20. Świetlica szkolna zapewnia opiekę dzieciom w godzinach 7.00 – 17.00. Stołówka szkolna korzystająca z pomieszczeń świetlicy oferuje uczniom smaczne i tanie obiady.

W szkole zatrudnionych jest 51 nauczycieli. Pedagodzy pracujący w „Stalowej Jedynce" zapewniają nie tylko wysoki poziom nauczania. Dbają także o rozwój pasji i zainteresowań swoich wychowanków.

Szkoła cyklicznie organizuje przełaje – Biegi Ojca Józefa Jońca. Śp. o. Józef Joniec, prezes Stowarzyszenia Parafiada, był przyjacielem naszej szkoły. Na przełomie kwietnia i maja organizowany jest masowy Bieg Patrona Szkoły. Młodzi sportowcy czczą pamięć Mariana Pisarka biorąc udział w biegu jego imienia. Przez 15 lat szkoła była też współorganizatorem Biegu Niepodległości Szkół Miasta i Gminy Radzymin.

Z okazji Święta Szkoły organizowane są również zawody sportowe zatytułowane „Sprawni jak lotnicy". W ciągu całego roku nauczyciele wychowania fizycznego organizują jeszcze wiele innych zawodów sportowych, podczas których uczniowie mogą rozwijać sportowe pasje i zapracować na Szkolną Odznakę Sportową im. ppłka pil. Mariana Pisarka.

Sportowcy zwykle kojarzeni są tylko z tężyzną fizyczną. W naszej szkole pokazujemy uczniom, że wysiłek fizyczny może być połączony z umiejętnościami matematycznymi. Corocznie organizowane są Gminne Mistrzostwa „Tabliczka Mnożenia na Sportowo".

Ciężka praca nauczycieli i zaangażowanie uczniów pomimo trudnych warunków do uprawiania sportu (mała sala gimnastyczna) przynosi efekty w postaci czołowych miejsc w zawodach na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Podsumowaniem sportowego roku szkolnego jest – rozgrywany od wielu lat – mecz piłki nożnej nauczyciele kontra uczniowie. Co warte podkreślenia, nie zawsze nauczyciele wygrywają.

Poczet Sztandarowy podczas uroczystości 76 rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego – Rejentówka 29.09.2015 r.

Wyróżnikiem szkoły jest zachęcanie uczniów do uczestnictwa w demokracji i brania odpowiedzialności nie tylko za siebie i szkołę, ale również za Ojczyznę. Od ponad 28 lat organizowane są w szkole wybory do władz Samorządu Uczniowskiego oparte na ordynacji wyborczej.

Szkoła w swej pracy edukacyjnej promuje patriotyzm na co dzień, a nie od święta. Tutaj został zapoczątkowany ogólnopolski program „Katyń – ocalić od zapomnienia". Jego celem jest uczczenie pamięci polskich żołnierzy zamordowanych w Katyniu przez Sowietów. Program obejmuje obecnie ponad 16 krajów Europy i świata. Cyklicznie przeprowadzane w szkole konkursy historyczne rozbudzają w dzieciach uczucia patriotyczne i przynoszą efekty w postaci nagród zdobywanych przez uczniów także poza szkołą.

Działające w placówce organizacje i koła dają możliwość wszechstronnego rozwoju zainteresowań. Specjalnością szkoły są organizowane od wielu lat konkursy fotograficzne: „Bocian biały – symbol Mazowsza " (12 edycji), „Konie, dumne konie" (5 edycji) oraz konkursy obrazujące historię i zmiany zachodzące w naszym mieście.

„Stalowa Jedynka" jest współorganizatorem wielu konkursów o randze gminnej, powiatowej, ogólnopolskiej, a nawet międzynarodowej. Możemy się pochwalić także wspaniałymi talentami aktorskimi naszych uczniów. Przygotowywane przedstawienia o różnorodnej tematyce prezentowane są dla szerokiej publiczności m.in. w Miejskiej Sali Koncertowej w Radzyminie. Do tych wyjątkowych należą Misteria Męki Pańskiej.

Drużyny uczestniczące w meczu nauczyciele kontra uczniowie – czerwiec 2015 r.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka szkoła organizowała tematyczne parady ulicami miasta. Odbyły się m.in. parady z okazji 600-lecia bitwy pod Grunwaldem (2010 rok), Mistrzostw Europy (2012), rocznicy Konstytucji 3-go Maja i udziału Polaków w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych czy upamiętnienia bajkowego świata twórczości Juliana Tuwima. Wydarzenia te cieszą się wielką popularnością wśród mieszkańców naszego miasta.

Szkoła to nie tylko uczniowie i nauczyciele. Bardzo ważna jest współpraca z rodzicami. Rada Rodziców aktywnie włącza się w pracę szkoły wspierając różnorodne inicjatywy.

Szkoła od lat aktywnie współpracuje z organizacjami pozarządowymi. Wyniki tej współpracy są różnorodne działania. Dzięki współpracy z Grupą Historyczną Lotnictwa Polskiego jesteśmy jedną z nielicznych szkół w Polsce, których patroni będący wybitnymi lotnikami czasów wojny nadal pełnia służbę na polskim niebie, choć w nieco innym charakterze. 2 czerwca 2012 roku z lotniska wojskowego w Mińsku Mazowieckim wzbił się w powietrze samolot myśliwski Mig-29 z portretem Mariana Pisarka na pionowym usterzeniu.

Jednym z elementów identyfikujących naszą szkołę jest jej poczet sztandarowy. Jego członkowie występują w stylizowanych na mundury lotnicze strojach wzbudzając powszechne zainteresowanie.

Z dumą możemy podkreślić, że do napisów umieszczanych na szkolnym sztandarze „Bóg, Honor, Ojczyzna, Nauka" możemy dopisać słowo „Pamięć". Oprócz wszechstronnego rozwoju dziecka, nasza szkoła stara się przywracać pamięć o dniach minionych i krzewić wśród swoich wychowanków postawę patriotyczną. Tym samym w swoich działaniach nawiązuje do chlubnych tradycji szkolnictwa międzywojennego. Mając powyższe na uwadze, staramy się by nasi uczniowie, podobnie jak patron szkoły, realizowali swoje marzenia sięgając gwiazd.

▷ *Opracowanie: Szkoła Podstawowa nr 1*

Pilot Marian Pisarek – patron szkoły

Urodzony we wsi Łosie niedaleko Radzymina. Bronił Polski przed napaścią hitlerowską w 1939 r. Największą sławę zyskał jako pilot Dywizjonu 303 w Bitwie o Anglię. Zginął w 1942 roku walcząc z faszystami pod niebem Francji.

Marian Pisarek to postać niezwykła, która zapisała się złotymi literami w kartach zarówno polskiej, jak i światowej historii. Urodził się we wsi Łosie, niedaleko Radzymina, i to właśnie tu od najmłodszych już lat marzył o lataniu. W 1991 roku Szkoła Podstawowa nr 1 w Radzyminie otrzymała imię podpułkownika pilota Mariana Pisarka. Dla nas, uczniów, nie jest on jedynie sławnym pilotem. To postać, którą warto naśladować, z której należy brać przykład. Doskonale znamy jego biografię, bohaterskie czyny. Wiemy, że ukończył Szkołę Powszechną w Radzyminie, następnie uczył się w Gimnazjum Humanistycznym Towarzystwa Wychowawczo-Oświatowego Przyszłość w Warszawie oraz w Państwowym Gimnazjum przy Korpusie Kadetów nr 2 w Chełmnie. Wiemy o jego przygodzie z piechotą, tą szarą piechotą, gdyż został mianowany na stopień podporucznika po ukończeniu Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowii Mazowieckiej w 1934 roku. Znane nam są jego zasługi z czasów II wojny światowej. To właśnie w tym czasie walczył w Kampanii Wrześniowej 1939 roku w 141. Eskadrze Myśliwskiej, a rok później w słynnym Dywizjonie 303, do którego został przydzielony 2 sierpnia 1940 roku. 7 września odniósł pierwsze zwycięstwo w słynnej Bitwie o Anglię, ale sam zmuszony został do skoku ze spadochronem. Szczęśliwie udało mu się wylądować, ale tylko w jednym bucie . Doskonale znamy jego zasługi jako pilota, a później dowódcy nie mniej słynnego polskiego 308. Dywizjonu „Krakowskiego". Był wzorem sumienności i oddania naszej ojczyźnie, choć przyszło mu, jak tysiącom naszych rodaków, walczyć o jej wolność i honor z dala od rodzinnej ziemi.

Wiemy, że przełożeni doceniali jego umiejętności powierzając coraz to trudniejsze zadania i obowiązki. W drugiej połowie kwietnia został dowódcą I Polskiego Skrzydła Myśliwskiego dowodząc nie jednym, ale trzema dywizjonami (303, 315, 317). 29 kwietnia 1942 roku zginął w walce. Jego życie było bardzo krótkie. Było jednak na tyle długie, żeby pokazać światu swoją obecność. Marian Pisarek jest dla nas nie tylko mężnym pilotem, lecz także zwykłym człowiekiem, który tak samo jak my przeżywał rozterki i problemy dnia codziennego. Oto zwykły chłopak dzięki swoim umiejętnościom, uporowi w dążeniu do celu i wierze w to, że wszystko jest możliwe, osiągnął to, o czym marzył. Zasłużył się dla ojczyzny, dla świata, dla wielu ludzi. Jest nam bliski, bo urodzony na naszej radzymińskiej ziemi. Jego postawa uczy nas wiary w to, że nam także może udać się realizacja nawet najbardziej trudnych do osiągnięcia marzeń. Dla uczczenia jego pamięci każdego roku w rocznicę jego bohaterskiej śmierci obchodzimy święto szkoły. Także w tym jubileuszowym roku 25. rocznicy nadania naszej szkole jego imienia chcielibyśmy godnie uczcić tę wyjątkową dla naszej szkolnej społeczności datę.

▷ *Fragment gazetki szkolnej „Lustro Jedynki'*

BOHATEROWIE RADZYMINA:
major Stefan Walter

To prawda niemal powszechnie znana, szczególnie w Radzyminie, że w 1920 roku doszło tu do jednej z najważniejszych bitew w historii świata.
Ale mało znani są jej pojedynczy bohaterowie. Jednym z nich był mjr Walter – dowódca Pułku Strzelców Kaniowskich.

Obraz Jerzego Kossaka "Cud nad Wisłą".

Oficerowie 29. pułku uczestniczący w boju o Mokre.

Kaplica-mauzoleum w Kaliszu, gdzie pochowany jest mjr Stefan Walter.

Obelisk pamięci mjr. Waltera w Mokrem.

Niewątpliwie jednym z najważniejszych wydarzeń u progu Niepodległości Drugiej Rzeczypospolitej była bitwa w obronie Warszawy przed inwazją bolszewicką w sierpniu 1920 roku. Spośród działań zbrojnych na przedpolach Warszawy, walki w rejonie Radzymina miały najbardziej zacięty i krwawy przebieg. Przechodzące kilkakrotnie z rąk do rąk miasto stało się symbolem dramatycznych wydarzeń związanych z obroną stolicy Polski. Przeciwnik nie spodziewał się, że zmęczone kilkutygodniowym odwrotem oddziały polskie będą stawiać poważny opór. Na szczęcie na przedpolach Warszawy, pod Radzyminem, spotkał bolszewików nieoczekiwany zawód, który przerodził się w ich ostateczną klęskę.

Dzięki wysiłkowi całego społeczeństwa, bohaterstwu polskich żołnierzy oraz Opatrzności Boskiej – Bitwa o Warszawę, określana jako „osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata", zakończyła się sukcesem i odrodzona po 123 latach niewoli Polska obroniła swoją niepodległość.

Podczas walk pod Radzyminem szczególnego znaczenia nabrał bój o Mokre, który w dniach 15-16 sierpnia stoczyły pułki strzelców kaniowskich. Zdaniem dowódcy 10. Dywizji Piechoty, gen. Lucjana Żeligowskiego, zdobycie Mokrego miało być „kluczem" do zwycięstwa na całej linii frontu pod Radzyminem. Legendarna stała się wówczas postawa mjr. Stefana Waltera - dowódcy 29. pułku strzelców kaniowskich, nazywanego często „Bohaterem Mokrego".

Mjr Stefan Walter urodził się 5 października 1891 roku w Sorokach – jednym z miast dzisiejszej Mołdawii. Na terenie historycznej Besarabii rodzina Walterów herbu Brochwicz znalazła się nieprzypadkowo. Spotkał ją los tysięcy Polaków – tułaczy, których w okresie niewoli narodowej dotknęły represje ze strony władz carskich.

Dzieciństwo Stefana Waltera upłynęło wśród obcych, daleko od Ojczyzny, o której słyszał tylko z opowiadań rodziców. Patriotyczne wychowanie oraz atmosfera rodzinnego domu, gdzie bardzo dbano o zachowanie narodowej tożsamości, ukształtowały w nim poczucie polskości, a także rozbudziły tęsknotę za nieznaną Ojczyzną.

Służbę wojskową rozpoczął w armii rosyjskiej. Na wieść o utworzeniu w 1917 r. I Korpusu Polskiego gen. Dowbora-Muśnickiego porzucił służbę w armii carskiej i wstąpił do polskiego wojska.

Po rozbrojeniu I Korpusu w 1918 roku zgłosił się do służby w 4. Dywizji Strzelców Polskich gen. Lucjana Żeligowskiego. Po przyjeździe w grudniu 1918 roku do Odessy został mianowany dowódcą utworzonego wówczas 14. pułku strzelców. Na jego czele przybył z Odessy do Tyraspola i włączył się do walki z bolszewikami. Ciężki bój o Tyraspol przyniósł 14. pułkowi oraz jego dowódcy duży rozgłos i słowa uznania od obserwujących przebieg bitwy oficerów francuskich.

W czerwcu 1919 roku major Walter powrócił wreszcie ze swoimi żołnierzami do kraju. Rozkazem Naczelnego Wodza jego pułk został połączony z 29. pułkiem piechoty Ziemi Kaliskiej i otrzymał - na pamiątkę słynnej bitwy z Niemcami pod Kaniowem - zaszczytną nazwę „Pułk Strzelców Kaniowskich".

Początkowo 29. pułk pod dowództwem majora Stefana Waltera walczył na froncie polsko-ukraińskim, a następnie został skierowany do Wilna, gdzie koncentrowała się cała 10. Dywizja Piechoty. W czerwcu 1920 roku 29. pułk strzelców kaniowskich stoczył krwawy bój z bolszewikami pod Jaznem nad rzeką Autą, za który mjr Walter otrzymał Krzyż Walecznych.

Podczas odwrotu wojsk polskich w kierunku Warszawy, dowódca 29. pułku przeprowadził kilka brawurowych akcji przeciwko bolszewikom m.in. pod Zambrowem i Ostrowią Mazowiecką, gdzie przebił się przez zorganizowaną zaporę oddziałów sowieckich.

W południe 15 sierpnia 1920 roku żołnierze majora Waltera wyruszyli z Beniaminowa i maszerując leśnymi drogami zbliżyli się do Mokrego, gdzie znajdowały się znaczne siły nieprzyjaciela z 21. dywizji sowieckiej.

Nie czekając na nadejście pozostałych oddziałów mjr Walter postanowił z marszu zaatakować wojska przeciwnika. Niespodziewany szturm na Mokre zaskoczył bolszewików, którzy – mimo dużej przewagi liczebnej – rzucili się do panicznej ucieczki w głąb wsi. Całą akcją osobiście kierował mjr Stefan Walter, który – biegnąc wzdłuż linii szturmujących kompanii – zagrzewał swoich żołnierzy do walki.

Niestety, wkrótce bolszewicy otrząsnęli się z zaskoczenia i przeszli do kontrataku, zasypując polskich żołnierzy gradem kul z karabinów maszynowych. Sytuacja z każdą chwilą stawała się coraz bardziej groźna.

Mjr Walter jednak nie rezygnował. Zdawał sobie doskonale sprawę, że zdobycie wsi doprowadzi do oskrzydlenia wojsk sowieckich w Radzyminie i zmusi ich do opuszczenia miasta. Dlatego do ponownego ataku ruszyła kompania „ szturmowa" przybyła do pułku zaled-

Skromność, odwaga oraz sumienność w wykonywaniu obowiązków sprawiły, że mjr Stefan Walter był uwielbiany przez żołnierzy i ceniony przez swoich przełożonych. Zmarł z powodu ciężkiej rany, którą otrzymał w trakcie boju o Mokre.

wie przed paroma dniami. Młodzi żołnierze śmiało ruszyli do boju, jednak brak doświadczenia i znaczna przewaga nieprzyjaciela sprawiły, że natarcie zaczęło się załamywać. Wówczas na pole bitwy wybiegł mjr Walter i próbował poderwać kompanię do walki na bagnety. Gdy znalazł się na czele atakującego oddziału, padł ciężko ugodzony kulą w pierś.

Skromność, odwaga oraz sumienność w wykonywaniu obowiązków sprawiły, że był uwielbiany przez żołnierzy i ceniony przez swoich przełożonych. Ciężka rana, którą otrzymał w trakcie boju o Mokre, bardzo zmartwiła dowództwo i żołnierzy 10. Dywizji. Jego bezpośredni przełożony ppłk Wiktor Thomme wspominał po bitwie, że „żołnierze ze łzami w oczach żegnali dzielnego dowódcę i obiecali za to odwet na bolszewikach" .

▷ *Opr. Władysław Kolatorski*

Ciężko ranny mjr Stefan Walter przez kilka tygodni walczył ze śmiercią w szpitalu w Warszawie. Odwiedził go tam m.in. generał Józef Haller, który wręczył mu przyznany za męstwo na polu bitwy pod Mokrem order „Virtuti Militari". Niestety kilka dni później, 4 października 1920 roku mjr Stefan Walter zmarł. Miał zaledwie 29 lat. Po śmierci spoczął na warszawskich Powązkach, skąd w 1936 roku został ekshumowany i pochowany ponownie na cmentarzu w Kaliszu, gdzie stacjonował wówczas jego ukochany 29. pułk .

Mieszkańcy Ziemi Radzymińskiej nigdy nie zapomnieli o swoich bohaterskich obrońcach. Patriotyczne uroczystości na Cmentarzu Poległych, pomniki oraz nazwy ulic są widocznym świadectwem pamięci o wydarzeniach z sierpnia 1920 roku. Nazwiska majora Stefana Waltera, kapitana Stefana Pogonowskiego czy kapitana Ryszarda Downar-Zapolskiego, którzy zapłacili najwyższa cenę, walcząc w obronie Ojczyzny, na trwałe wpisały się w historię naszego miasta.

Kultywując tradycję związaną z „Cudem nad Wisłą" w 1920 roku dajemy wyraz przywiązania do własnej tożsamości narodowej. Dlatego uchwałą Rady Miasta w Radzyminie (nr 608/XLII/ z dnia 8 października 2010 roku) Gimnazjum nr 1 otrzymało imię majora Stefana Waltera. Wybierając na Patrona majora Stefana Waltera społeczność naszego gimnazjum chciała podkreślić, że działania wychowawcze należy opierać na historycznie usankcjonowanych wartościach, które symbolizują wypisane na sztandarze szkoły słowa: „Bóg – Honor – Ojczyzna – Nauka".

4 października 2011 roku odbyła się uroczystość nadania imienia szkole, podczas której pani Ewa Wnuk, dyrektor gimnazjum, odebrała z rąk rodziców sztandar ufundowany przez społeczeństwo Ziemi Radzymińskiej i rodzinę patrona. Uroczystość, którą zapoczątkowała Msza Święta w Kolegiacie Przemienienia Pańskiego, zaszczyciła swoją obecnością rodzina patrona, a także przedstawiciele władz samorządowych, oświatowych, delegacja z Kalisza, gdzie pochowany jest mjr Stefan Walter, oraz asysta wojskowa z 9. Batalionu Dowodzenia w Białobrzegach.

Nie ulega wątpliwości, że ten sposób kultywowania tradycji historycznej, czyli nadawanie imion bohaterów walk o niepodległość naszej Ojczyzny radzymińskim szkołom, zasługuje na szczególne słowa uznania i jest przykładem właściwego rozumienia narodowej spuścizny. Pamięć o Tych Niezwykłych Ludziach to nasz wspólny Obowiązek!

▷ *Opr. Władysław Kolatorski*

Uroczystość nadania imienia majora Stefana Waltera Gimnazjum nr 1 w Radzyminie.

Nadanie imienia Gimnazjum nr 1. Przemawia Zdzisław Walter, bratanek mjr. Stefana.

Uroczysty przemarsz ulicami Radzymina podczas pierwszej rocznicy nadania imienia szkole.

Koncert zespołu Domowe Melodie

Biblioteka może być cool!

Biblioteka to nie tylko miejsce, w którym można wypożyczyć książkę, przejrzeć pisma czy skorzystać z kawiarenki internetowej. Zmieniamy ją stopniowo – poszerzając i urozmaicając ofertę – by coraz więcej osób w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach znalazło w niej coś dla siebie. Więcej, by poczuło, że dzięki temu, co tu przeżyli, kogo tu spotkali, a ich życie nabrało barw.

Biblioteka kojarzy się przede wszystkim w książkami. Z ich wypożyczaniem i czytaniem. Ale nie ma dwóch takich samych bibliotek – choćby ze względu na liczbę i rodzaj zgromadzonych w nich książek. Biblioteka w Radzyminie stara się być biblioteką nowoczesną, dostępną w różnych porach dnia. Dzięki katalogowi zbiorów, dostępnemu online nie trzeba wychodzić z domu, by zorientować się, czy dostępna jest poszukiwana książka, a następnie ją zarezerwować (by być pewnym, że będzie odłożona – czekała na naszą wizytę w bibliotece). Co roku dokupujemy setki nowości, wsłuchując się w sugestie i propozycje czytelników. W tym roku – wspólnie ze Stowarzyszeniem Radzymińskie Forum – uruchamiamy dział Radzymin w Retrospekcji, złożony z manuskryptów i cyfrowego archiwum zdjęć, dokumentów, notatek prasowych, odznaczeń, wywiadów, materiałów audiowizualnych i tym podobnych elementów dokumentujących historię Radzymina. W tym celu mamy zamiar najpierw zorganizować konkurs z multimedialnymi nagrodami – by zebrać jak najwięcej wartościowych pamiątek przechowywanych przez mieszkańców i sympatyków Radzymina. Następnie opracujemy bazę – archiwum cyfrowe, by wreszcie móc zgromadzone zbiory udostępnić szerokiemu gronu odbiorców w innowacyjnych technologiach – wykorzystując do tego dedykowaną stronę internetową, albumy cyfrowe, interaktywną mapę i prezentacje multimedialne.

Biblioteka w Radzyminie otwarta jest w piątek do późnych godzin, otwarta jest także w soboty, dzięki czemu wiele osób pracujących w tygodniu daleko od Radzymina ma szansę z niej korzystać. Ale są jeszcze osoby o ograniczonych możliwościach poruszania się (a w bibliotece nie ma windy) lub w ogóle nie wychodzące z domów z powodu choroby czy niepełnosprawności. Szczególnie z myślą o nich najpóźniej po wakacjach uruchomiona zostanie Radzymińska Biblioteka Mobilna. To nowa usługa polegająca na nieodpłatnej możliwości wypożyczenia książki do domu czytelnika. Wystarczy wypełnić prosty formularz umieszczony na stronie internetowej biblioteki (zarejestrować się w usłudze), a potem zwykły telefon lub email z podaniem 3 tytułów dostępnych w zasobach biblioteki książek, a pracownik lub wolontariusz będzie dowoził je nieodpłatnie pod wskazany adres czytelnika (a w kolejnych miesiącach odbierał przeczytane książki i dowoził nowe). Dostawy będą realizowane w jeden wybrany dzień miesiąca.

Książka, choćby nie wiem jak dobrze napisana, często pozostawia wiele niedomówień, rodzi pytania o nieopowiedziane, pominięte lub niedokończone losy bohaterów, motywy podejmowanych przez nich decyzji, wątki poboczne i wiele innych szczegółów. Po zakończonej lekturze mamy niedosyt, potrzebę zaspokojenia wiedzy, skąd jej autor czerpał inspiracje, co go skłoniło do pisania. Albo po prostu chcemy poznać pisarza, podyskutować z nim lub tylko podzielić się wrażeniami z przeczytanej książki. Naprzeciw takim oczekiwaniom i potrzebom biblioteka w Radzyminie stara się wychodzić regularnie organizując spotkania z literatami, twórcami książek. W ostatnich miesiącach gościli u nas Kasia Pisarska, debiutująca na rynku wydawniczym książką pt. „Wiedziałam, że tak będzie" (rozpoczęła tournée po Polsce od spotkania literackiego z mieszkańcami Radzymina), Jarosław Kret – polski dziennikarz telewizyjny i fotoreporter, znany jako prezenter pogody, a także autor telewizyjnych programów podróżniczych i autor ciekawych książek – oraz dwaj znani pisarze dla dzieci – Wojciech Widłak (znany szczególnie dzięki serii o Panu Kuleczce) i Wiesław Drabik – autor ponad 100 książek dla dzieci ukazujących się w pięciu wydawnictwach (w większości wesołych, rymowanych bajek o zwierzętach adresowanych do najmłodszych czytelników i ich rodziców). W najbliższych tygodniach zaprosimy kolejnych. Staramy się, by jednym z nich był Szymon Hołownia – którego zapraszamy na spotkanie na specjalne zamówienie uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Norwida.

Kolejnym obszarem aktywności czytelniczej, zaspokojenia potrzeby dzielenia się wrażeniami z przeczytanych lektur, dyskutowania o książkach, jest Dyskusyjny Klub Książki. Dyskusyjne kluby książki w ciągu kilku ostatnich lat opanowały całą Polskę. Polacy udowodnili, że potrzebują wspólnych rozmów o literaturze. Nic nie stoi na przeszkodzie, by zrobili to także radzynianie. Co trzeba było zrobić, aby uruchomić taki klub? Zdecydować się, dla kogo go otwieramy (dla dzieci czy dorosłych) i opublikować reklamę na stronie internetowej, FB, a także wywiesić ogłoszenia wszędzie tam, gdzie to możliwe, gdzie spodziewaliśmy się znaleźć potencjalnych klubowiczów. Pierwsze spotkanie już za nami – odbyło się w kwietniu.

Klubowicze spotykać się będą raz w miesiącu. Spotykać się będą, bo lubią czytać i rozmawiać o lekturze, poznawać nowych autorów i gatunki literackie. Nie, nie prowadzą naukowych dyskusji. By uczestniczyć w spotkaniach, nie trzeba być znawcą literatury. Nawet nie ma obowiązku wypowiadania się na każdy poruszany temat. Niektórzy przychodzą, bo po prostu lubią posłuchać, jak inni odbierają literaturę, jak mają do powiedzenia na temat swoich ulubionych książek. Zapraszamy!

Zdjęcia: Zbigniew Pachulski, Archiwum Biblioteki.

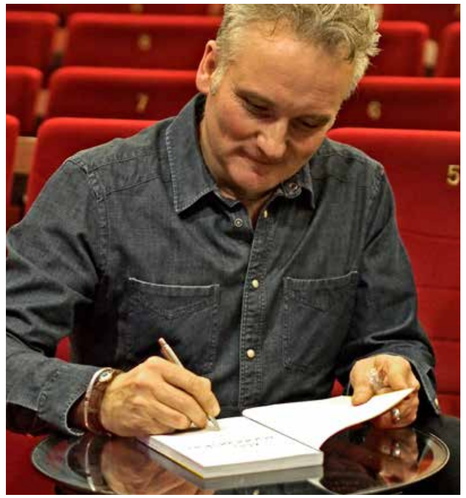

Jarosław Kret w Radzyminie

Piknik rodzinny z okazji Święta 3 Maja

Późną jesienią 2015 roku ruszył Radzymiński Uniwersytet Otwarty. Organizuje zajęcia dla wszystkich – niezależnie od wieku, wykształcenia, stanu zdrowia – którzy chcą się rozwijać, uczyć dla przyjemności i z pragnienia ciągłego poznawania świata. Uniwersytet służy uzupełnianiu wiedzy, ale przede wszystkim rozwijaniu twórczego myślenia, nowych zainteresowań, przebywaniu z ludźmi aktywnymi, którzy chcą czerpać z życia pełnymi garściami, wykorzystać szansę na takie pokierowanie swoim życiem, by było barwne, ciekawe, wyjątkowe. Znany i ceniony doradca, psycholog, dziennikarz radiowy i telewizyjny Andrzej Komorowski, w wykładzie inauguracyjnym poruszył jedną z najważniejszych kwestii, z którą boryka się każdy człowiek odkąd istnieje Świat: jak żyć, by nadać mu sens, cel, by pozostawić po sobie trwały ślad. Co oznacza osiągnięcie sukcesu? Jak lubić, kochać innych i być lubianym/kochanym? Jak czynić dobro, wzbogacać swoje życie i życie ludzi wokół?

Radzymiński Uniwersytet Otwarty, Akademia Młodego Odkrywcy, Dyskusyjny Klub Książki, wkrótce Radzymin w retrospekcji, biblioteka mobilna – to tylko najważniejsze z nowych przedsięwzięć uruchamianych przez Bibliotekę Publiczną.

Każdy kolejny wykład dotyczył zupełnie innego zagadnienia, poprowadzony był przez innego, ciekawego prelegenta. Dla przykładu, Marian Bucoń, inżynier elektronik, zamieszkały od wielu lat w Załubicach, wprowadził seniorów w świat komputerów i internetu. Zuzanna Dąbrowska, dziennikarka Programu 1 Polskiego Radia, opowiadała o tym „jak funkcjonują media w Polsce". Piotr Kociszewski, podróżnik, przewodnik wycieczek, właściciel biura podróży, przekonywał, że Polska może być egzotyczna, że określenie „egzotyka" nie musi być zarezerwowane tylko dla dalekich krajów, a następnie udowadniał, gdzie i dlaczego można tę egzotykę w Polsce znaleźć.

Do końca roku akademickiego Radzymin odwiedzą jeszcze dwaj prelegenci. W maju – dr n.med. Jacek Putz, polski lekarz, specjalista zdrowia publicznego, nauczyciel akademicki i działacz społeczny z wykładem zatytułowanym „Jak być młodym, bogatym i szczęśliwym do późnych lat?". W czerwcu, na zakończenie pierwszego roku funkcjonowania uniwersytetu, Eugeniusz Nowicki – pedagog, polonista, trener i wykładowca centrów doskonalenia nauczycieli i uniwersytetów trzeciego wieku.

Każdy wykład jest nagrywany i umieszczany w internecie, na stronie biblioteki. Można do niego wracać, odsłuchać go ponownie albo posłuchać po raz pierwszy – jeśli czas i inne obowiązki nie pozwoliły na to, by przyjść na spotkanie. Wreszcie, dzięki nagraniom umieszczanym w internecie uczestnikami uniwersytetu mogą być osoby, które z powodu choroby, złego stanu zdrowia lub innych przeciwskazań nie są w stanie docierać do biblioteki na wykłady.

Radzymiński Uniwersytet Otwarty zaprasza na spotkania dorosłych bez względu na wiek, wykształcenie, poglądy, przynależność do klubów, zrzeszeń, organizacji. Z czasem – jeśli będą zainteresowani – może się wokół niego rozwinąć wiele grup zainteresowań, zajęć dodatkowych. Na razie rusza, jako pierwsza z takich dodatkowych inicjatyw, kurs komputerowy dla seniorów.

Oferta uniwersytetu adresowana do dorosłych, głównie do seniorów, nie jest jedyną ofertą cyklicznych, ambitnych zajęć proponowanych przez bibliotekę w Radzyminie. Pomyśleliśmy także o dzieciach uruchamiając w kwietniu Akademię Młodego Odkrywcy. Akademia ma za zadanie inspirować i zachęcać uczestników do odkrywania własnych pasji za sprawą uczestnictwa w rożnych zajęciach prowadzonych przez znawców i ekspertów poszczególnych dziedzin wiedzy, którzy potrafią tak zaprezentować zagadnienie, by tym młodych zaciekawić, wciągnąć do wspólnej, pasjonującej zabawy. Na początek zaprosiliśmy podróżnika Roberta Maciąga, który przyjechał do młodych odkrywców z wiadomościami na temat Chin i Tybetu. W trakcie trzygodzinnych warsztatów dzieci poznały podstawowe zwroty w dialekcie

Zajęcia w ramach Akademii Młodego Odkrywcy

Wernisaż wystawy malarskiej Izabeli Łupińskiej

CAS dla organizacji pozarządowych

W życiu każdej społeczności lokalnej ważną rolę odgrywają organizacje pozarządowe oraz grupy nieformalne. Angażowanie się i organizowanie w różne grupy działania świadczą o rosnącej świadomości społecznej mieszkańców naszej Gminy.

Od 10 lat w Gminie Radzymin sukcesywnie przybywa różnych stowarzyszeń i fundacji. Warto przypomnieć, że do 2006 r. w Radzyminie działała głównie jedna duża organizacja, czyli założone w 1988 r Towarzystwo Przyjaciół Radzymina, która za cel swojej działalności obrało krzewienie tradycji narodowych i kultywowanie wiedzy o Mieście i Gminie Radzymin oraz postaciami związanymi z tymi terenami.

Impulsem do powoływania, zawiązywania się organizacji zawsze są jakieś cele społeczne i zadania. W 2006 roku w przypadku Stowarzyszenia „Radzymińskie Forum" była to chęć współudziału i zwiększenia zaangażowania mieszkańców w życiu społecznym miasta. Za główny cel członkowie stowarzyszenia postawili sobie budowę społeczeństwa obywatelskiego. Równolegle powstało wiele innych organizacji w odpowiedzi na problemy społeczne i chęć współdziałania z samorządem w kreowaniu rzeczywistości, jak choćby Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Słupno, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Łąki, Wspólne Cele w Mokrem, Honorowy Klub Dawców Krwi PCK.

Każde działanie społeczne wymaga dobrej współpracy z samorządem lokalnym, którego wsparcie pozwala na prawidłowe i skuteczne realizowanie celów statutowych organizacji. Współpraca ta, oprócz wsparcia finansowego, powinna polegać na stwarzaniu bezpiecznych warunków do systematycznej i nieprzerwalnej działalności każdej organizacji. O sile organizacji, oprócz zaangażowania jej członków, wsparcia finansowego, świadczy jej bezpieczeństwo lokalowe, miejsce stałych spotkań, narad, ustalania i realizowania projektów.

Wiele stowarzyszeń i fundacji od dawna borykało się z brakiem takiego miejsca, a Gmina Radzymin nie potrafiła odpowiedzieć na nasze potrzeby. Na przestrzeni wielu lat organizacje składały do burmistrza pisma z prośbą o zapewnienie lokalu, gdzie mogłoby powstać Lokalne Centrum Organizacji Pozarządowych, lecz zawsze otrzymywały odpowiedź, że gmina nie dysponuje miejscem na jego lokalizację. Oczywiście część organizacji zawsze mogło korzystać z bazy lokalowej gminy, chociażby Radzymińskiego Ośrodka Kultury i Sportu, ale nie stanowiło to właściwego zabezpieczenia trwałości i ciągłości pracy organizacji.

Przełom w podejściu do organizacji społecznych i zrozumienie ich problemów miał miejsce w 2015 r., kiedy to wywodzący się ze środowiska pozarządowego burmistrz Krzysztof Chaciński przeznaczył jeden lokal będący własnością gminy na stałą siedzibę radzymińskich organizacji. W marcu 2015 r. powstało Centrum Aktywności Społecznej (CAS) mieszczące się w kamienicy przy ul. Stary Rynek 23 (wejście od ul. Zduńskiej). Na 43 m2 powierzchni swoje miejsce na ziemi znalazły m.in takie organizacje jak: Stowarzyszenie "Radzymińskie Forum", Fundacja Kamyk, Fundacja Kreatywni, Honorowy Klub Dawców Krwi PCK, czy Stowarzyszenie Aktywni 50+. Korzystanie z lokalu jest nieodpłatne, każda z organizacji ma ustalone dni i godziny dostępu do lokalu, a nad koordynacją tych działań czuwa Kierownik Referatu Partycypacji i Polityki Społecznej pani Halina Grzelak, która od lat współpracuje z NGO, służąc im swoją wiedzą i doświadczeniem.

Przez ostatni rok organizacje podjęły w CAS wiele cennych inicjatyw, jak szkolenie z pierwszej pomocy, klub gier planszowych, zajęcia decoupage, warsztaty świąteczne i fotograficzne, klub modelarski Centuria, korepetycje z matematyki dla maturzystów, programowanie dla dzieci, organizacja czasu wolnego w ferie, i wiele, wiele innych.

Centrum Aktywności Społecznej w Radzyminie to nasze dobro, z którego warto wspólne korzystać i dbać o jego rozwój. Dlatego serdecznie zapraszamy inne organizacje do współpracy, a mieszkańców do aktywnego uczestnictwa w realizowanych tu projektach.

▷ *Krzysztof Dobrzyniecki*

mandaryńskim, nauczyły się liczyć do dziesięciu, pisały znaki alfabetu. Uczyły się, jak tybetańscy mnisi, próbowały gry na muszli i zrobiły własne maski, aby odstraszyć demony. Był też konkurs w szybkości operowania chińskimi pałeczkami. Oglądały prezentację zdjęć i słuchały o ciekawostkach, których nie znaleźliby w żadnej książce. W trakcie spotkania podróżnik serwował chińską i tybetańską herbatę. Kolejne jeszcze kwietniowe zajęcia zdominowały nauki ścisłe.

Biblioteka w Radzyminie to także ważne w naszej gminie miejsce nauki gry na różnych instrumentach i rozwoju zdolności muzycznych. Tu regularnie ćwiczy i koncertuje Radzymińska Orkiestra Dęta. Uczą się gry na pianinie, keyboardzie, śpiewu uczniowie ogniska muzycznego prowadzonego przez panów Leszka Kupca i Marka Stachewicza. O tym jak oni uczą i jakie mają podejście do uczniów, najlepiej świadczą wyniki regularnie podejmowanych przez uczniów prób występów scenicznych. Ostatnio można się było podziwiać i oklaskiwać młodych muzyków przy okazji wręczenia nagród i podsumowania plastycznego konkursu wielkanocnego zorganizowanego wspólnie przez Bibliotekę i sklep sieci Intermarche w Radzyminie.

W celu rozwijania pasji muzycznych, zachęcenia do intensywniejszej nauki, odkrywania tajników gry i warsztatu muzycznego postanowiliśmy rozpocząć regularną organizację koncertów dedykowanych osobom, które uczą się gry na instrumentach – czy to w orkiestrze, czy w szkołach, czy w ogniskach muzycznych, czy w chórach. Cykl nazwany został Wieczór z Mistrzem. Pierwszy pokaz mistrzowskiej gry na waltorni połączony z warsztatami dla muzyków dał 1 kwietnia Tomasz Bińkowski – wykładowca waltorni w Uniwersytecie Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie, pierwszy waltornista – solista orkiestry Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie. Na kolejne zaprosimy wirtuozów gry na innych instrumentach, także instrumentach strunowych i klawiszowych.

Rzecz jasna, wieczory z mistrzem to nie jedyna oferta imprez kulturalnych proponowanych przez bibliotekę. Sięgamy po coraz ambitniejszych i popularnych muzyków oraz spektakle teatralne. W ostatnich miesiącach na scenie Miejskiej Sali Koncertowej występowali m.in. KORTEZ, zespół Domowe Melodie, Asteya Dec. Swoją inaugurację miał Salonik z Kulturą prowadzony przez Antoniego Murackiego (na początek dał koncert pieśni czeskiego barda Jaromira Nohavicy). Pojawił się Emilian Kamiński ze swoim pokazowym występem Teatru Kamienicy oraz znane i wybitne Magdalena Zawadzka i Anna Gornostaj ze sztuką „Gwiazda i ja" Teatru Capitol. Sięgamy także po kabarety. Wielką popularnością cieszył się występ znakomitych wykonawców Stand Up Polska. Sięgamy po różne formy twórczości artystycznej i różne rodzaje muzyki, także jazz i hip-hop.

Organizujemy regularnie wystawy. Od jesieni ubiegłego roku ściany foyer sali koncertowej w Radzyminie nieprzerwanie zdobią prace malarskie, rysunek lub prezentacje okolicznościowe. Swoje wystawy autorskie mieli Izabela Łupińska, młoda malarka zamieszkała w Słupnie, a także Witalij Szyszkin – dojrzały, wybitny malarz rosyjski od lat mieszkający w Polsce. Ich wystawy cieszyły się zainteresowaniem odwiedzających bibliotekę, wiele obrazów znalazło swoich nabywców. Obecnie eksponowana jest wystawa malarska członków Klubu Plastyka Amatora GRAFFITO z Wyszkowa. Planowane są wystawy wybitnych fotografów – Jerzego Mąkowskiego i Bartka Śniecińskiego.

Biblioteka rozwija i urozmaica ofertę kulturalną. Chcemy być postrzegani jako instytucja otwarta nie tylko na ludzi, ale także na ich oczekiwania – by korzystający z naszej oferty mieli wpływ na jej kształtowanie. Ważne jest dla nas nie tylko to, by biblioteka tętniła życiem, sale w czasie imprez były pełne, ale – przede wszystkim – by wychodzący z naszego ośrodka byli zadowoleni z tego, czego doświadczyli. Wszak o sukcesie przedsięwzięcia decydują przecież odczucia jego uczestników.

▷ *Artur Laskowski*

Fanaberia

„Nigdy nie rezygnuj z tego, co naprawdę chcesz zrobić. Człowiek z wielkimi marzeniami jest silniejszy od tego, który jest tylko realistą" – to motto codziennie motywuje wszystkich instruktorów, uczestników i miłośników Klubu Tańca Sportowego „Fanaberia" w Radzyminie.

Reprezentacja Fanaberii wraz z Trenerką Dorotą Juszczak na Krajowych Mistrzostwach IDO Disco Dance Freestyle Zielonka 2016

Dzięki realizacji marzeń w klubie Fanaberia dzieci mogą się prawidłowo rozwijać, są bezpieczne i czują się zauważane. Poprzez sport, zabawę i wspaniałą przygodę uczymy je dyscypliny, odpowiedzialności i wspólnej pracy tak, aby w chaosie życia codziennego mogły odnosić pierwsze sukcesy i realizować swoje marzenia.

Klub Sportowy Fanaberia powstał w 2005 roku w Radzyminie. Założycielem Klubu jest Dorota Juszczak, dyplomowany Instruktor Tańca Sportowego oraz 4-krotna Mistrzyni Polski w Tańcu Sportowym. Siedzibą Klubu jest Radzymiński Ośrodek Kultury i Sportu, który odgrywa największą rolę w rozwoju tańca sportowego w Radzyminie. Klub wspierany jest przez Gminę Radzymin. Dzięki dotacji z Gminy Radzymin możemy realizować szkolenia najlepszych zawodników oraz organizować niektóre z wyjazdów krajowych. Na przestrzeni 10 lat działalności tanecznej zawodnicy klubu osiągnęli wiele sukcesów na arenie krajowej i międzynarodowej.

Obecnie K.S. Fanaberia jest członkiem trzech organizacji tanecznych działających na terenie naszego kraju: Polskiej Federacji Tańca (PFT), Związku Nowoczesnego Tańca Sportowego (ZNTS) oraz Polskiego Związku Tańca Sportowego (PZT-Sport). Zawodnicy Klubu startują również w trzech Międzynarodowych Federacjach tanecznych: International Dance Organization, International Dance Federation oraz International Federation Modern Dance Sport.

Specjalizujemy się w młodej, ale prężnie rozwijającej się dyscyplinie sportu, jaką jest taniec sportowy. Charakteryzuje się on połączeniem różnych technik tańca, takich jak: Disco Dance, Hip-Hop, Jazz, Modern, Balet, Break Dance, Electric, Show Dance, z elementami akrobatyki sportowej i gimnastyki artystycznej. Wykonywane są one przez zawodników zarówno solo, w duetach, mini-formacjach, jak i formacjach. Taniec kształtuje pozytywne cechy charakteru takie jak: odwaga, cierpliwość, wytrwałość czy odporność na trud i zmęczenie. Dzieci nabywają umiejętności współpracy w grupie, akceptacji innych dzieci i – przede wszystkim – samego siebie poprzez pokonywanie własnych, nowo odkrytych barier. Ćwiczenia taneczne rozwijają refleks, koordynację ruchową, spostrzegawczość, uczą dyscypliny, usprawniają inteligencję twórczą i ruchową.

Zrzeszamy dzieci i młodzież w wieku od 4 do 20 lat, którym nie obcy jest kontakt ze sceną i widownią. Zawodnicy Fanaberii to wielokrotni Mistrzowie Polski, Świata i Europy. W Radzymińskim Ośrodku Kultury prowadzimy zajęcia taneczne wraz z gimnastyką dla dzieci w wieku 5-7 lat, 8-10 lat, zajęcia taneczne Hip-Hop dla chłopców 7-10 lat oraz indywidualne zajęcia doszkalające. Od roku 2016 prowadzimy również zajęcia w nowej lokalizacji przy ul. Falandysza 11 – Studio Taneczne FDS, co daje jeszcze większe możliwości rozwoju dla naszych tancerzy. W nowym miejscu prowadzimy zajęcia dla maluszków 3-4 lata (Balet), zajęcia dla dorosłych (Zumba), organizujemy warsztaty szkoleniowe z najlepszymi choreografami z polskiej sceny tanecznej oraz przygotowujemy kadrę Klubu na najważniejsze zawody krajowe i międzynarodowe.

Sukcesy zawodników KS Fanaberia pojawiły się dzięki wytężonej pracy trenerów i instruktorów Klubu oraz współpracy z rodzicami zawodników. Pracy było coraz więcej. Tancerze trenowali przez cały rok szkolny, a także na organizowanych przez Klub letnich obozach tanecznych. Klub Sportowy Fanaberia jest sprawdzonym organizatorem obozów sportowo-rekreacyjnych. Na owoce nie trzeba było długo czekać. W tej chwili sukces goni sukces, przybywa nowych prezentacji, dobrych zawodników, świetnych instruktorów oraz uśmiechu na twarzach dzieci, których pasją życiową jest TANIEC.

Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z tańcem na zajęcia, dla każdego znajdziemy coś odpowiedniego. Od wielu lat jesteśmy organizatorami letnich obozów (rekreacyjno-sportowych) oraz zimowych warsztatów tanecznych.

Zapraszamy do odwiedzin naszej strony internetowej www.fanaberia-dance.pl

▷ *Dorota Juszczak*

NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA FANABERII W LATACH 2015-2016:

W ostatnich dwóch latach Fanaberia osiągnęła miano jednego z najlepszych klubów w Polsce. Odnosi sukcesy w każdej federacji tanecznej, w różnych kategoriach tanecznych. Jest jednym z nielicznych klubów, który rozwija dzieci i młodzież w różnych stylach tanecznych, a nie specjalizuje się w jednym (tym różni się od wielu szkół tańca).

Puchar Polski 2015 Radzymin – Polski Związek Tańca Sportowego
3 I miejsca, 13 II miejsc, 5 III miejsc – 17 miejsc w ścisłych finałach.

Mistrzostwa Polski 2015 Radzymin – Polski Związek Tańca Sportowego
200 miejsc na podium, starty w 40 kategoriach solowych (Disco Dance, Disco Freestyle, Hip-Hop, Dance Show, Fantasy), 8 duetów oraz 2 mini formacje i 1 formacja, 15 I miejsc, 5 II miejsc, 5 III miejsc oraz miejsca poza podium w finałach.

Krajowe Mistrzostwa IDO (International Dance Organization) Disco Dance, Disco Freestyle 2015 – Karczew– Polska Federacja Tańca
8 miejsc w finałach w tym 2 II miejsca i 3 III miejsca, zdobyto 6 nominacji solowych i 1 nominację duetową na Mistrzostwa Europy IDO (w mistrzostwach brało udział ok. 1000 tancerzy z 20 klubów tanecznych z całej Polski).

Krajowe Mistrzostwa IDO Disco Dance Disco Freestyle 2016 – Zielonka
Bezwzględną mistrzynią zawodów była Karolina Stępniak, która zdobyła 3 mistrzostwa w każdej kategorii, w której startowała (Disco Dance, Disco Freestyle, Disco Dance – duet z Martyną Narożniak), ponadto zdobyto 3 I miejsca, 1 II miejsce, oraz 1 IV miejsce, 2 V miejsca, 2 VI miejsca, 2 VII miejsca oraz 1 IX miejsce; tym samym zdobytych zostało 12 nominacji na Mistrzostwa Europy i Świata.

Mistrzostwa Europy 2015 – Łowicz – IFMD (International Federation Modern Dance)
18 I miejsc, 8 II miejsc, 6 III miejsc.

Krajowe Mistrzostwa IDO Hip-Hop 2015 – Wałbrzych
3 zawodniczki w finale zajęły I , II i VI miejsce. Duety – II i V miejsce. Zdobyto 6 nominacji solowych oraz 3 nominacje duetowe na Mistrzostwa Europy i Mistrzostwa Świata.

Mistrzostwa Europy 2015 – Kielce - IDO EUROPEAN CHAMPIONSHIPS – Hip Hop, Break Dance and Electric Boogie
Zaprezentowało się ok. 3,5 tys. najlepszych tancerzy z 22 krajów. W rywalizacji solowej brało udział ponad 115 uczestniczek. Karolina Stępniak i Konstancja Gogłuska (mistrzyni i vice-mistrzyni Polski z tego roku) dostały się do ścisłej 50. Karolina zajęła ostatecznie 10 miejsce. Jak do tej pory to największy sukces w historii klubu na międzynarodowych zawodach IDO Hip-Hop. W kategorii Duety Hip-Hop Martyna Narożniak i Karolina Stępniak zajęły 7 miejsce (na ponad 90 duetów).

Mistrzostwa Świata 2015 Niemcy - IDO WORLD CHAMPIONSHIPS – Disco Dance and Disco Freestyle
Radzymin reprezentowały 4 najlepsze zawodniczki klubu Fanaberia, które w marcu uzyskały kwalifikację. Wszystkie dziewczyny walczyły bardzo dzielnie o jak najlepsze miejsca i przejście z eliminacji do finału. Karolina Stępniak w kategorii Disco Freestyle została Vice-Mistrzynią Świata! Jak do tej pory jest to największy sukces w historii Klubu!

Duety Hip-Hop na Pucharze Polski 2015' od lewej strony: Kamila Sulewska, Weronika Świderska, Łukasz Smoliński - trener, Karolina Stępniak, Martyna Narożniak

73. Tour de Pologne® UCI WORLD TOUR

Radzymin miastem startowym 73. Tour de Pologne

12 lipca z Radzymina wystartuje tegoroczny wyścig Tour de Pologne. Największe cykliczne wydarzenie sportowe w Polsce i jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów kolarskich na świecie zostanie rozegrany pod hasłem „Szlakiem historii".

Radzymin z chlubną historią Bitwy Warszawskiej i zwycięstwa nad bolszewikami w roku 1920 świetnie wpisuje się w tegoroczną ideę historyczną, przyświecającą 73. Tour de Pologne. „Rozpoczęcie w Radzyminie tak znaczącej, międzynarodowej imprezy sportowej jest przede wszystkim oddaniem miastu jego należnego miejsca w historii" – mówi Burmistrz Radzymina Krzysztof Chaciński. Wyścig do zwycięstwa rozpocznie się w Radzyminie dla 21 drużyn kolarskich ze światowej czołówki, w tym także reprezentantów Polski. Dla wielu zawodników będzie to ostatni sprawdzian przed rozpoczynającą się trzy tygodnie później Olimpiadą w Rio de Janeiro.

Początek drogi do zwycięstwa

Trasa pierwszego etapu Tour de Pologne poprowadzi z centrum Radzymina przez drogi powiatu wołomińskiego do Warszawy, gdzie na placu Teatralnym mieści się meta 1. etapu. Uroczyste otwarcie Tour de Pologne nastąpi o godz. 13:00 na radzymińskim placu T. Kościuszki. Będzie poprzedzone prezentacją ekip startujących, transmitowaną przez setki mediów z całego świata.

Następnie Tour de Pologne ruszy ulicami Radzymina na Rundę Honorową. Będziemy mogli podziwiać kolarzy m.in. przy al. Jana Pawła II, ul. Norwida, Armii Krajowej, Konopnickiej i Weteranów (zob. mapka obok). Bezpośrednio potem nastąpi ostry, lotny start na wysokości pl. Wolności. Kolarze jeszcze raz na pełnej prędkości objadą pętlę po Radzyminie – co zajmie im zaledwie około 4 minut, a następnie pomkną szosą nr 635 w stronę Wołomina.

Najpiękniejsze miasto startowe?

„Tour de Pologne przyciągnie tysiące kibiców, zawodników i dziennikarzy z całego świata. Chcemy przekuć to zainteresowanie w nasz sukces. Pokażmy to, co Radzymin oferuje najlepszego: położenie atrakcyjne dla inwestorów i mieszkańców, setki hektarów terenów inwestycyjnych, bliskość Zalewu Zegrzyńskiego oraz mnogość terenów, które zachęcają do aktywnej turystyki w weekendy i nie tylko. A przede wszystkim bogatą i wielowiekową duszę tego miasta wraz z tradycją historycznych doświadczeń" – zapowiada Burmistrz Krzysztof Chaciński i zaprasza wszystkich Mieszkańców do aktywnego udziału w przygotowaniach: „Weźmiemy udział w konkursie na najpiękniejsze miasto startowe 73. Tour de Pologne, dlatego serdecznie Państwa zachęcam do aktywnego kibicowania!"

Tour de Pologne to najbardziej rozpoznawalne wydarzenie sportowe w Polsce. Partnerami medialnymi wyścigu są m.in. TVP1, Polskie Radio, TVP Sport, Przegląd Sportowy i Onet. Tegoroczny wyścig objął swoim patronatem Prezydent RP Andrzej Duda.

Wyścig jest także największym logistycznym przedsięwzięciem sportowym, jakie odbywa się cyklicznie w Polsce. W ten jeden dzień w Radzyminie pojawią się dziesiątki pojazdów, wiozących zawodników, ekipy techniczne, sponsorów i organizatorów z Czesławem Langiem, dyrektorem generalnym Tour de Pologne na czele. Partnerami Radzymina w organizacji startu są m.in.: powiat wołomiński oraz gminy Kobyłka, Wołomin, Zielonka i Ząbki.

Sportowe emocje

W 73. Tour de Pologne wystartuje ponad 200 najlepszych kolarzy świata, w tym reprezentacja Polski. W ciągu siedmiu dni pokonają oni dystans 1168 km. Pierwszy dzień wyścigu to uroczyste otwarcie w Radzyminie i płaski etap przez tereny powiatu wołomińskiego w kierunku Warszawy, z ośmioma technicznymi rundami po ulicach Warszawy. Kolejne etapy są zaplanowane na południu Polski z metą wyścigu 18 lipca w Krakowie na Rynku Głównym.

W tym roku po raz pierwszy odbędzie się też wyścig w kategorii kobiet Tour de Pologne Women, który będzie rozegrany w Zakopanem i Bukowinie. Wyścigowi głównemu towarzyszą też imprezy amatorskie: Tour de Pologne Amatorów oraz wyścig dla dzieci i młodzieży Nutella Mini Tour de Pologne.

Nasz narodowy wyścig kolarski ma wieloletnią tradycję, jego pierwsza edycja odbyła się w 1928 roku. Od 1993 r. jest organizowany przez Czesława Langa i znajduje się w czołówce światowych wydarzeń sportowych na równi z Tour de France czy Giro d'Italia. To prawdziwa kolarska „liga mistrzów", która w tym roku zagości w Radzyminie.

▷ *Dominika Krzyżanowska-Kidała*

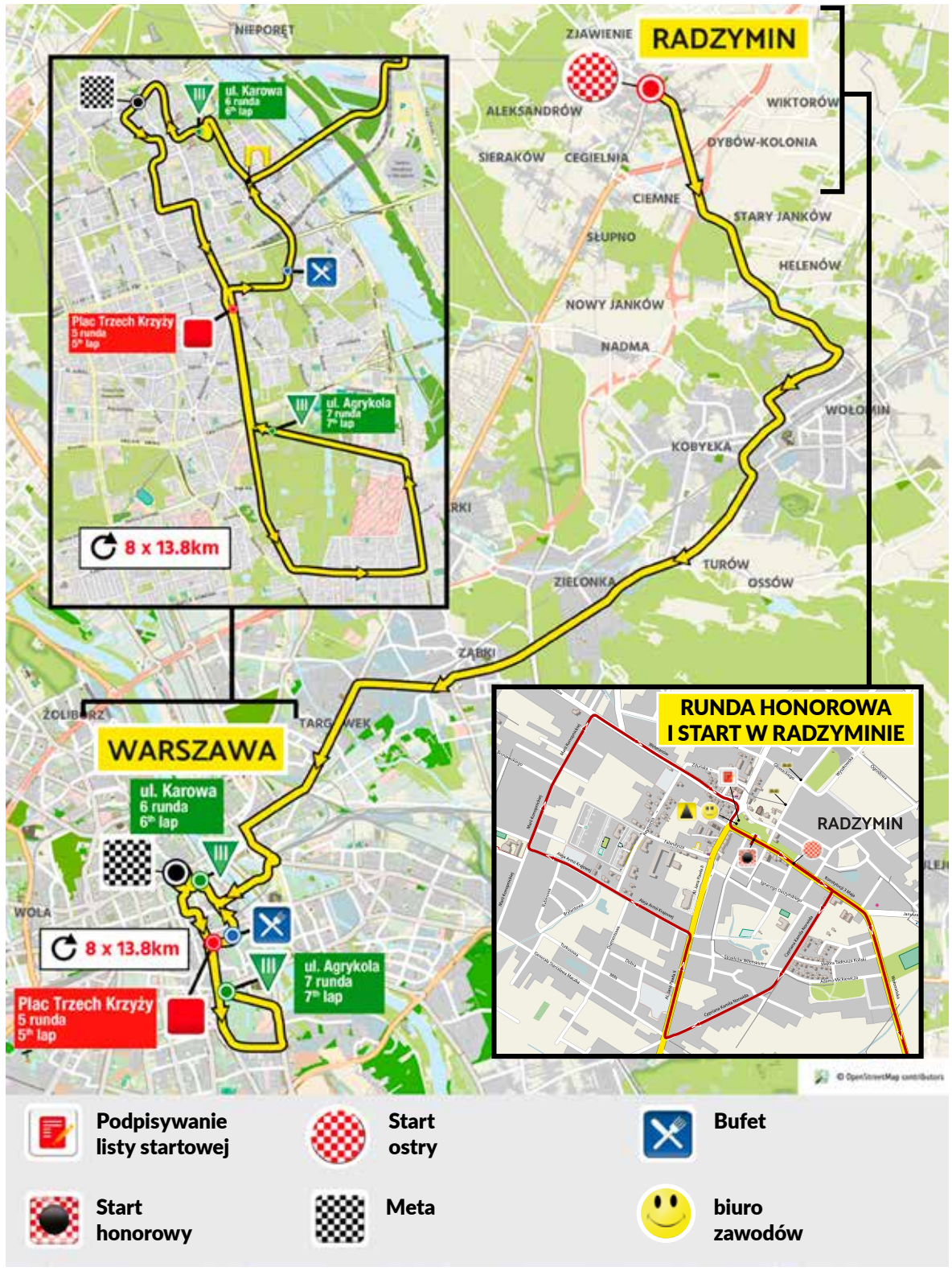

Etapy 73. Tour de Pologne:

1.	12.07 Radzymin – Warszawa	138 km
2.	13.07 Tarnowskie Góry – Katowice	128 km
3.	14.07 Zawiercie – Nowy Sącz	240 km
4.	15.07 Nowy Sącz – Rzeszów	218 km
5.	16.07 Wieliczka – Zakopane	225 km
6.	17.07 BUKOVINA Resort – Bukowina Tatrzańska	195 km
7.	18.07 Kraków – Kraków	25 km
	(jazda indywidualna na czas)	

Więcej informacji o wyścigu, zawodnikach i trasie można zaleźć na stronie ***www.tourdepologne.pl.***

Zapraszamy do kibicowania kolarzom na radzymińskich ulicach!

Runda Honorowa i pierwsza pętla wyścigu Tour de Pologne poprowadzi z pl. T. Kościuszki ulicami: Konstytucji 3 Maja, Norwida, al. Jana Pawła II, Armii Krajowej, Konopnickiej, Weteranów, rondo gen. J. Hallera, pl. T. Kościuszki. Start Honorowy na pl. T. Kościuszki, a start ostry na ul. Konstytucji 3 Maja na wysokości pl. Wolności.